

Dziś będzie częściowo pochmurnie i ciepło, temperatura najwyższa 75 stopni, w nocy 65 stopni. Wiatry południowe.  
We wtorek będzie stopniowy wzrost zachmurzenia i parno, temperatura 78 do 80 stopni.  
Wschód 6:55, zachód 6:21.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

Dziś—poniedziałek, dnia 8 października, Columbus Day, Brygidy, Pelagii  
Jutro—wtorek, dnia 9 października—Dionizego, Ludwika, Bogdana  
Pojutrze—środa, dnia 10 października—Franciszka Borgii, Pauli

# NOWA WOJNA NA BLISKIM WSCHODZIE

## Dziś Sesja Rady Bezpieczeństwa

### Adwokaci Agnew Uzyskali Pozwy Sądowe

Washington (UPI)—Dept. Sprawiedliwości i osiem członków organizacji środków masowego przekazu wiadomości, otrzymało pozwy sądowe do złożenia zeznań w sprawie przeciekających do prasy ujawnionych dla wiceprezydenta Agnew nieopartych dowodami wiadomości, domysłów i pogłosek.

Dept. Sprawiedliwości zamierza dzisiaj przedłożyć swą odpowiedź na zarzut postawiony temu wydziałowi przez wiceprezydenta Agnew, że "złośliwie i znieważające wiadomości jakie przeciekały z Dept. Sprawiedliwości, a które zarzucały Agnew, że otrzymywał łapówki od kontraktorów budowlanych i architektów, gdy piastował stanowisko urzędnika pow. Baltimore i gubernatora stanu Maryland uniemożliwiły przeprowadzenie sprawiedliwego śledztwa w tej kwestii.

Adwokaci reporterów prasowych i telewizyjnych, zebrał się w niedzielę, ażeby opracować strategię dla anulowania dostarczonych im pozw sądowych, a w razie odwołania ich zabiegów, odwołania na późniejszy okres zapowiedzianych na czwartek przesłuchań w tej sprawie. Pozwy sądowe zostały doręczone pozwanym, na polecenie dystryktowego sędziego federalnego Walter E. Hoffman.

### Egzekucje Terrorystów w Chile

Santiago, Chile (UPI) Junta wojskowa Chile podała dzisiaj do wiadomości o egzekucji 16 mężczyzn, oskarżonych o terrorystyczną akcję przeciwko nowemu rządowi. Jedenastu terrorystów rozstrzelano w czwartek wieczór w Valdivia, a czterech w Temuco, natomiast jednego na granicy dzielącej Chile od Peru. W ostatnich dwóch dniach dokonano 20 egzekucji terrorystów.

Ambasada amerykańska potwierdziła wiadomość o aresztowaniu studenta amerykańskiego, Frank R. Teruggi, z Des Plaines, Ill. Nie sprawdzone dotychczas wiadomości podają, że Teruggi został aresztowany podczas zamachu na rząd Salvatore Allende, którego rzekomo był wielkim zwolennikiem. Teruggi został aresztowany w dn. 20-go września, zwolniony następnego dnia, a 22-go września został zastrzelony przez nieznaną sprawców.

### Trzeci Czarny Generał w Lotnictwie

San Antonio, Tex. (UPI)—Thomas E. Clifford, wicekomendant 17ej eskadry lotniczej stacjonowanej w Niemczech Zachodnich, został mianowany trzecim czarnym generałem w lotnictwie. Wiadomość o awansie Clifforda podał gen. bryg. Lucius Theus, drugi z czarnych lotników wysuniętych do rangi gen. bryg. podczas wizyty w bazie lotniczej Randolph w San Antonio.

### Lżejszy Kaliber

"Chorych, którzy nie odwiedzają ambulatorium przez 3 lata, odkłada się do archiwum, a potem likwiduje się. (kieleckie "Słowo Ludu")."

### Na Żądanie Prez. Nixona i Kissingera

#### Dla Zażegnania Kryzysu Na Bliskim Wschodzie

United Nations, New York (UPI) — Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych zwołała na dzisiaj specjalną sesję, na żądanie prezydenta Nixona i Sekr. Stanu dr. Henryka Kissingera. Prezydent Nixon podjął starania dla zażegnania wzrastającego konfliktu na Bliskim Wschodzie, polecając Kissingerowi ażeby zwrócił się do N. Z. z żądaniem zwołania specjalnej sesji Rady Bezpieczeństwa N. Z.

Nixon podjął te zabiegi po zasięgnięciu wiadomości że zamieszane w krwawy konflikt państwa nie będą domagać się specjalnej sesji Rady Bezpieczeństwa N. Z. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w N. Z. doręczyli wczoraj formalne żądanie zwołania specjalnej sesji sir Laurence MoIntyre, ambasadorowi australijskiemu, który w tym miesiącu przewodniczy Radzie Bezpieczeństwa.

#### "Informacyjne Oświadczenia"

Egipski minister spraw zagranicznych Mohamed H. El Zayyat i syryjski wicepremier Abdul Halin Khaddam, zwrócili się do Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z prośbą ażeby do-  
(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Próba Zamachu Na Prezydenta Makariosa

Nikozja (UPI) — Na pięć minut przed przybyciem cypryjskiego prezydenta-arcybiskupa Makariosa na uroczystość religijną w wiosce Agios Serghios wybuchły, przypuszczalnie przypadkowo i przedwcześnie, a więc niezgodnie z planami zamachowców, cztery miny ziemne.

Agencji służby bezpieczeństwa ujeli 23-letniego kelnera Kyriakosa Teskourasa z Famagusty, który znajdował się w pobliżu miejsca wybuchu i miał przy sobie detonatory do min.

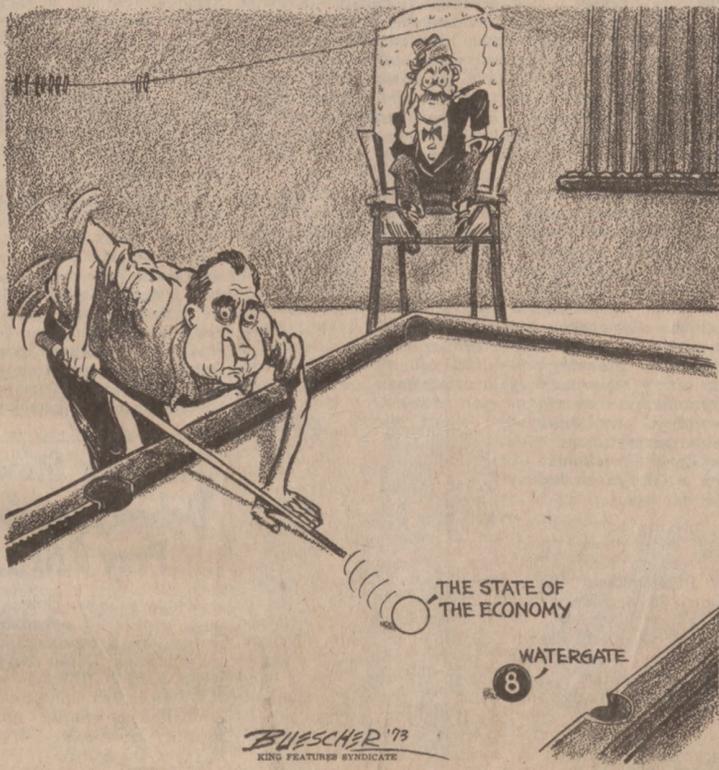
W czasie śledztwa wymienili on nazwiska swoich współników, członków podziemnej organizacji dążącej do połączenia Cypru z Grecją, których policja poszukuje obecnie na całej wyspie.

Makarios wziął udział w zaplanowanej uroczystości i powiedział wiwatującym mieszkańcom wioski, że podejmowane próby zamachów na jego życie "mają na celu podminowanie całego narodu".

Jest to już drugi nieudany zamach na życie Makariosa. W marcu 1970 roku jego helikopter, którym udawał się na uroczystość religijną do klasztoru na prowincji, został ostrzelany z karabinu maszynowego i uległ katastrofie. Pilot helikoptera został ranny, ale Makarios wyszedł bez szwanku.

Prezydent Cypru wielokrotnie oskarżał o planowanie zamachu na swoje życie 75-letniego gen. George Grivasa, bohatera cypryjskiego i przywódcę progreckiej partyzantki. Grivas oskarżeniem tym kategorycznie zaprzecza.

### Gra o Wielką Stawkę



### Pomnik Poległych i Niepokonanych

Warszawa. (ŻW) — Z inicjatywy wolskich zakładów pracy i przy ich czynnym współudziale — stanął przed cmentarzem Powstańców przy ul. Wolskiej monumentalny pomnik "Polegli-Niepokonani", poświęcony pamięci mieszkańców stolicy, którzy w latach 1939-1945 oddali życie w obronie Warszawy.

Twórcą pomnika jest artysta - rzeźbiarz Gustaw Zemla, laureat Nagrody Warszawy z 1968 r. Większość prac związanych ze wzniesieniem pomnika i dostosowaniem doń otoczenia wykonali w czynnie społecznym załogi 20 wolskich zakładów przemysłowych i instytucji. Nad całością czuwał społeczny komitet. Ważący 8 ton spiszowy odlew wykonały Zakłady Mechaniczne im. Marcego Nowotki.

Zapadł zmierzch. Zapłonęły znicze na pomnikowych barykadach i pochodnie w rękach harcerzy, wydobywając z mroku spiszową postać. Przy dźwiękach hymnu narodowego nastąpił uroczysty moment odsłonięcia pomnika. A potem — wieńce i wiązanki kwiatów.

Twórca pomnika powiedział, że jest to dzieło bardzo bliskie jego sercu. Symbol człowieka poległego, ale nie pokonanego, leżącego na bruku w cieniu barykad.

### Odwet Iraku

Bejrut (UPI) — Radio Bagdad podało wiadomość, że "w odwet za atak Izraela na Egipt i Syrię" rząd iracki znacjonalizował udziały amerykańskich firm Standard Oil i Mobil Oil w rafinerii Basra Oil Company. Udziały te wyniosły 23.75%.

### Strajk Dzieci

Belfast (UPI) Nauczyciele katolickich szkół w Belfaście wezwali dzieci do udziału w strajku dla zaprotestowania przeciwko aresztowaniu i uwięzieniu bez sądu pięciu uczniów.

### Lotnictwo Wycofa 15 Superfortec

Agana (UPI) — Dowództwo lotnictwa USA opublikowało plan wycofania z bazy na wyspie Guam 15 superfortec B-52 i około 1,000 ludzi z personelu, obsługującego te samoloty.

Będzie to pierwsza redukcja stanu samolotów bojowych w bazie Guam od czasu zakończenia działań bojowych w Kambodży w sierpniu. Wycofanie z Guam samoloty przeniesione będą do baz kontynentalnych w Stanach Zjednoczonych.

Ponadto rzecznik lotnictwa zapowiedział, że do baz w kraju powróci 7 samolotów tankowców KC-135 do uzupełniania paliwa w powietrzu, stacjonowanych dotychczas w bazie na Okinawie.

Po wycofaniu 15 superfortec — w bazie Anderson na Guam pozostanie nadal 125 typu samolotów oraz 50 w bazie Utaapao w Syjamie. Po zakończeniu działań wojennych w Kambodży wycofano już z Okinawy 127 samolotów bojowych różnego typu, ale stan superfortec do tej pory nie uległ redukcji.

### 8 Senatorów Na Bankiecie Sen. Eagletona

St. Louis, Ma. — (UPI) — Ośmiu demokratycznych senatorów, zapowiedziało swój udział w bankiecie urzędowym dla sen. Thomas F. Eagleton (D-Mo.) w poniedziałek wieczór. Cena biletu na bankiet wynosi \$150 od osoby, a bankiet urządzony jest dla pokrycia długów kampanijnych Eagletona.

Udział w bankiecie zapowiedzieli — senatorzy — Stuart Symington z Missourii, James Abourezk z So. Dakoty, Lawton Chiles z Florydy, Richard Clark z Iowa, Lloyd Bentzen z Teksasu, Ernest Hollings z So. Caroliny, Clairborne Pell z Rhode Island i William Hathaway z Maine.

### Polski Plan "Kodeksu Bałtyckiego"

Londyn, (D.P.) — Korespondent Reutera z Wybrzeża doniósł o planach ochrony Bałtyku, wysuniętych ze strony polskiej w Gdańsku, po podpisaniu konwencji w sprawie rybołówstwa.

Na ceremonii podpisania konwencji przez 7 państw, minister żeglugi, Jerzy Szopa, wystąpił z planem akcji, która powinna doprowadzić do "Kodeksu Bałtyckiego". Polska uważa, że nie należy przestać na podpisanej już konwencji, ani na następnej, zaproponowanej przez Finlandię w sprawie obrony Bałtyku przed zanieczyszczeniem, ale trzeba uporządkować tańsze zagadnienia jak nawigacja, wytyczenie dróg morskich, ratownictwo, obsługa w portach, wspólna polityka państw bałtyckich wobec innych państw, których floty odwiedzają Bałtyk.

Szopa powiedział, że "dzięki nowemu klimatowi odprężenia i dobrej woli państw o różnych ustrojach społeczno-gospodarczych i należących do różnych systemów politycznych, nasze wspólne plany mogą się udać".

### Trzęsienie Ziemi w Berkeley

Berkeley, California. (UPI) — W niedzielę miały miejsce dwukrotne lekkie trzęsienia ziemi w Berkeley, gdzie mieści się uniwersytet California, (głośny z tego że studenci tej uczelni pierwsi dali początek zaburzeniom na wyższych uczelniach w kraju, jak i w akcji anty-wojennej, a którym przewodzili najbardziej radykalno - lewicowi przywódcy). Wstrząsy wynosiły tylko trzy stopni na skali Richtera, nie wyrządzając większych szkód.

Podobnie lekkie wstrząsy ziemi odczuł w niedzielę i w Seattle, Washington, którego siła wstrząsu wynosiła 3.4 stopni na skali Richtera.

### Dzwon Wolności Będzie Przeniesiony

Philadelphia, Pa. (UPI) — Bezcenna pamiątka narodowa "Dzwon Wolności" będzie przeniesiony z sali Niepodległości (Independence Hall), gdzie znajdował się od ostatnich 58 lat, na nowe miejsce przed uroczystościami dwuchset lecia Stanów Zjednoczonych.

Mayor Frank L. Rizzo, który sprzeciwiał się przeniesieniu 220 letniego Dzwonu Wolności do proponowanego nowego gmachu turystycznego, zgodził się wreszcie na przeprowadzkę po konferencji z dr. Maurice Goddard, sekretarzem stałowej komisji naturalnych zasobów. Przeprowadzka dzwonu kosztować będzie od \$750,000 do jednego miliona dolarów. Dzwon waży 2,081 funtów.

### Moskwa Już Oskarżyła Izrael

Moskwa, (UPI) — W niedzielę wieczorem, rząd sowiecki zabrał głos w sprawie nowego konfliktu na Bliskim Wschodzie, oskarżył o wywołanie tego konfliktu "Izrael i zagraniczne koła reakcyjne, które stale zachęcają Izrael do realizowania jego napastniczych ambicji" oraz zapowiedział "zdecydowane poparcie" dla sprawy Arabów.

Jakie to poparcie będzie — nie wiadomo. W czasie wojny arabsko - izraelskiej w 1967 roku Moskwa stwierdziła wyraźnie, że "rezerwuje sobie prawo poczynienia wszystkich kroków, które będą poddyktowane sytuacją". W obecnym oświadczeniu tego rodzaju stwierdzenia nie ma.

Specjaliści od spraw politycznych twierdzą, że tym razem reakcja Moskwy jest chłodna i umiarkowana, co przypuszczalnie jest wynikiem ochłodzenia w stosunkach — Związku Sowieckiego z państwami arabskimi.

### Praga Odrzuca Protest Rządu Austriackiego

Wiedeń (DP) — Komunistyczny rząd czechosłowacki odrzucił protest rządu austriackiego w związku z dwoma zderzeniami między samolotami wojskowymi czechosłowackimi sportowymi i samolotami austriackimi. W lipcu br. pilot i pasażer sportowego samolotu, Austriacy, zostali zabici w zderzeniu z myśliwcem odrzutowcem CSSR w rejonie przygranicznym; pilot wojskowego samolotu odniósł rany przy wyskakiwaniu, ale uratował się na spadochronie. We wrześniu 2 Austriaków zostało zabitych, gdy ich szybowiec zderzył się z wojskowym samolotem czechosłowackim.

Protest Austrii i żądanie odszkodowań odrzucono — jak pisze agencja Ceteka — ponieważ członkowie "załóg" austriackich samolotów byli "szpiegami wojskowymi", a samoloty gwałciły przestrzeń powietrzną sąsiedniego państwa.

### Zatrzymany Statek

Ateny (UPI) — Kanonierki syryjskie sprowadziły do portu Tartus grecki statek pasażerski "Romantica", na pokładzie którego znajdowało się 250 turystów, głównie Amerykanów, ale wkrótce władze Syrii wydały oświadczenie, że statek może w każdej chwili wypłynąć.

Kapitan statku zdecydował się jednak na tymczasowy postój w porcie syryjskim, obawiając się skutków ognia w wypadku ewentualnego starcia morskogo Syrii i Izraela.

### Izrael Zaatakowany z Dwóch Stron

#### Samoloty Izraelskie Bombardują Lotniska w Syrii i Czolgi Egiptu w Pustyni

Tel Aviv (UPI) — Po dwóch dniach "akcji powstrzymującej", która umożliwiła przeprowadzenie pełnej mobilizacji, siły zbrojne Izraela przystąpiły do kontrataków na nacierające wojska egipskie i syryjskie.

Według wiadomości fragmentarycznych, a niekiedy sprzecznych, bombowe lotnictwo izraelskie "zadało ciężkie straty" lotnictwu syryjskiemu, bombardując pięć lotnisk w promieniu 35 mil od Damasku.

Lotnictwo zlikwidowało także ostatnie przyczółki egipskie na wschodnim brzegu kanału Sueskiego.

Izraelski korespondent wojenny donosi z pustyni Synaj, że lotnictwo zniszczyło ostatecznie "kilkanaście pontonów", które służyły do przemieszczania wojsk egipskich przez kanał. Zniszczono także 16 odrzutowców egipskich, starających się zabezpieczyć czolgi unieruchomione na wschodnim brzegu kanału.

Na froncie syryjskim, na wyzniesiu Golan, oddziały lądowe przystąpiły do kontruderzenia na syryjską brygadę pancerną, która w pierwszej fazie wojny wdarła się na terytorium okupowane przez wojska izraelskie. Brygada ta jest w tej chwili zagrożona otoczeniem.

Na obydwóch frontach samoloty izraelskie z niskiego lotu obrzucają bombami i na-  
(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

### Kongres Interpolu w Wiedniu

Wiedeń (DP) — W Wiedniu otwarty został kongres międzynarodowej organizacji policyjnej Interpol obchodzącej 50-letni jubileusz swego istnienia. Zjazd powyższy zbiegł się z uaktualnieniem się problemów komiecznej międzynarodowej koordynacji sił policyjnych różnych krajów dla zwalczania terroryzmu.

Jest to utrudnione przez statut instytucji zabraniającej zajmowania się sprawami o charakterze politycznym, religijnym, rasistowskim jak również wojskowym. Wystąpienia terrorystów mogą być bowiem interpretowane jako należące do kategorii politycznych.

W kongresie bierze udział 300 delegatów reprezentujących 114 państw. 3 nowe państwa zgłosiły swój akces do organizacji. Są nimi Bahamy, połączone arabskie emiryaty oraz Rumunia. Jej zgłoszenie jest pierwszym jeżeli chodzi o kraje bloku sowieckiego, które zrezygnowały z członkostwa Interpolu w czasie "zimnej wojny". Jugosławia natomiast po zerwaniu stosunków z Moskwą wróciła z powrotem do Interpolu. Sprawy między krajami bloku sowieckiego i krajami Zachodu, które normalnie załatwiane były w ramach Interpolu załatwiane są na drodze dyplomatycznej.

### W Niewoli V.C.

Sajgon (UPI) — Ambasada amerykańska w Sajgonie podała wiadomość, że Amerykanin Homer L. Elm, cywilny pracownik Międzynarodowej Komisji Rozjemczej, został zainicjowany z zasadzki i "przy- puszczalnie wzięty do niewoli przez Viet Cong".

## Studia w Polsce z Perspektywy Amerykańskiej

Polski Związek Akademików, Okręg Chicago rozpoczyna bieżący sezon imprez kulturalnych w nowej siedzibie P.Z.A., — w elegancko urządzonej sali klubowej, pnr. 6965 W. Belmont.

Nowy Rok Akademicki rozpocznie się wieczorem inauguracyjnym, który z uwagi na przypadające w dniu 14 października uroczystości kopernikowskie, odbędzie się w niedzielę, 21 października, o godz. 5 po południu.

Jako głównego mówcę na tegoroczne otwarcie roku akademickiego, Zarząd P.Z.A. zaprosił młodego uczonego, który powrócił niedawno z Polski. Jest nim b. wiceprezes P.Z.A. oraz b. wiceprezes Polskiego Klubu Artystycznego, dr Harry Dembkowski.

Dr Dembkowski urodził się w Chicago w r. 1941. Należy do czwartego pokolenia Amerykanów polskiego pochodzenia. Po ukończeniu wyższych studiów na University of Chicago (M.A. w dziedzinie nauk politycznych w r. 1964), Harry Dembkowski był

przez kilka lat redaktorem tygodnika wydawanego w jęz. angielskim "Polish-American".

W r. 1968 Dembkowski powrócił na Univ. of Chicago i rozpoczął studia związane z pracą doktorską. W r. 1970 po uzyskaniu stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, udał się na 3-letnie studia do Warszawy. Po opanowaniu jęz. polskiego, Dembkowski napisał pracę doktorską pt. "The Union of Lublin. Polish Federalism in the Sixteenth Century. Praca ta została przyjęta przez Univ. of Chicago.

Temat prelekcji dr Dembkowskiego pt. "Studia w Polsce z perspektywy amerykańskiej," zapowiada się interesująco i odrozwyczo. Prelegenta wprowadzi red. Andrzej Azarjew, wiceprezes P.Z.A.

P.Z.A. serdecznie zaprasza na inaugurację nowej siedziby i spotkanie z dr Dembkowskim. Po prelekcji: kawa, ciastka i dancing.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### Poniedz., 8 Paźdz.

**Tow. Miłość Wolności Grupa 2749 ZNP** odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 8 października, w sali Polskich Weteranów pnr 3024 N. Laramie Ave. o godzinie 8-jej wieczorem. Zarząd uprasza członkostwo — o liczne przybycie.

K. Szadorski, prezes; Józ. Sosniński, sekret.

### Wtorek, 9 Paźdz.

**Tow. Zwycięstwo Gr. 3152 ZNP** odbędzie pierwsze powakacyjne posiedzenie we wtorek, 9-go października, o godz. 7:30 wieczorem, w dolnej sali Domu Weteranów pnr 1239 N. Wood ul.

Poza sprawami bieżącymi będą omawiane końcowe przygotowania do zabawy towarzyskiej Grupy, która odbędzie się w niedzielę, 21 października, o godz. 2 po poł., w sali posiedzeń Grupy. Dochód z wieczorku na fundusz budowy pomnika M. Kopernika.

Apelujemy również o gremialny udział członków Grupy w niedzielę 14 października, w uroczystym odsłonięciu pomnika — przy Planetarium i Bankiecie KPA wieczorem w hotelu Conrad Hilton.

Wacław Doktorski, prezes; Witold Raginia, sekret.

### Środa, 10 Paźdz.

**Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w środę, 10-go października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. Moskale, 5639 N. Milwaukee ave. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Katarzyna Krawczyk, prezeska; J. Serak, sekret; Bernice Pawłowska, koresp.

### Czwartek, 11 Paźdz.

**Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP** odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 11 października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Stow. Polskich Kombatantów, pnr. 2914 W. North Ave.

Z powodu bardzo ważnych spraw, jakie mamy do załatwienia na tym posiedzeniu obecność wszystkich członków jest wielce pożądana. Prosimy przeto o punktualne przybycie. — Hon. prezes Bonawentura Migala; Adolf Fronczak, prezes; Stefan Łojan, sekret.

### Piątek, 12 Paźdz.

**Tow. Żylichńskiego "Gdynia" Grupa 2404 ZNP** odbędzie swe miesięczne zebranie w piątek, dnia 12 października, o godz. 8-jej wieczorem, w sali paraf. św. Władysława przy zbiegu ulic Long i Henderson. Zwracamy uwagę członków na zmianę daty i miejsca naszych przyszłych zebrań.

— P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sekret.

### Areszt Bez Podstawy

Przetrzynawanie tymczasowe w aresztach ludzi podejrzanych o dokonanie przestępstwa jest nieuniknione, choćby okazało się w końcu nieuzasadnione — píše Tygodnik "Polityka".

Należy jednak zadać sobie pytanie: dlaczego na tak długo, dlaczego zbyt często bez konkretnych dowodów? Czy ci, dla których z racji zawodu są to sprawy codzienne, zdają sobie sprawę z tego czym jest pobyt w areszcie dla niewinnego? Przecież czas trwania dochodzenia najlepiej świadczy o pracy organów ścigania.

Ile to razy nieudolność tych organów prowadzi do czynienia krzywdy ludziom i jakie przynosi straty moralne i finansowe. Widzimy, że liczni pracownicy prokuratury, organów powołanych przeciw do pilnowania prawa, nie zadają sobie na co dzień tego pytania.

Zyc w przesławnym, że byle jaki szubrawiec może wsadzić do więzienia człowieka na kilka miesięcy przez domiesienie o nie istniejącym przestępstwie, budzi strach i oburzenie.

Taki łobuz "posadzi" w areszcie na pół roku kilka osób. Po pół roku trzymania niewinnie w areszcie kilku osób prokurator wreszcie zrozumiał swą omyłkę. Na marginesie dodać trzeba niby drobniaczek. Przy zwalnianiu z aresztu nie padło tam nawet słowo: przepraszamy.

**WASHINGTON.** — Były gubernator Michigan, George Romney, oświadczył, iż zrezygnował z zamiaru ubiegania się o fotel senatorski w stanie Utah. (UPI)

Z Cleveland Z Cleveland

**UWAGA! Cleveland i Okolice**  
**POTRZEBNI NATYCHMIAST**  
**DOŚWIADCZENI OPERATORZY MASZYN I POMOCCYKI**  
**WIERTARKI—DRILL PRESS; SZLIFFIARKI—GRINDERS;**  
**TOKARKI—LATHE; FREZARKI—MILLING MACHINES**  
 Dobra Placa, Godziny Nadliczbowe, Świadczenia Socjalne  
**ENCORE MANUFACTURING CORP.**  
 Tel. 216 431-1043 Pytać o Mr. Alex Hutnik  
 4310 Carnegie Ave., Cleveland, O. 44103

## Bal Stowarzyszenia Dobroczyńności Przy ZNP w Sobotę, 3-go Listopada

Doroczny, Bal Stow. Dobroczyńności przy ZNP, połączony z kolacją (Dinner-Dance) odbędzie się w tym roku w hotelu McCormick Inn, 2300 S. Shore Drive, w sobotę 3-go listopada. Koktail o 6:30, kolacja o 7:30. Bilety w cenie \$12.50 od osoby, do nabycia w biurze wiceprezesa ZNP, głównej przewodniczącej Balu, Heleny Szymanowicz, w Domu Związkowym 1520 W. Division, telefon AR 6-0700.

## Porucznik Nie Zginął

W myśl rozkazów Naczelnego Dowództwa na wypadek wojny — zadaniem armii "Kraków" była obrona rejonu przemysłowego Górnego Śląska. Grupa Operacyjna "Bielsko" miała bronić odcinka Pszozyna-Dziedzice-Bielsko. Niejako poręczony sił tej grupy stanowią osamotniony pododdział w miejscowości Rydułtowy, pozostawiony tu do zniszczenia za pomocą dwóch mostów na Odrze (od strony polskiej) i tunelu kolejowego. 1 września o świcie, gdy rozpoczęło się natarcie Niemców, pluton wykonal swoje zadanie, a następnie rozpoczął dramatyczny odwrot. Jego tragedia dopełniła się w Głównym, gdzie obrońcy Rydułtów dostali się pod ogień niemieckich czołgów. Na polu walki pozostało siedmiu zabitych; część żołnierzy zdolała się wyrwać z okrążenia, pozostałych wraz z pojmanymi cywilami z okolicznych domów pognano pod konwojem przez Rydułtowy do Raciborza. W relacjach niemieckich sprawozdawców wojennych desperackie starcie osamotnionego plutonu polskich żołnierzy z przeważającym liczebnie, pancernym przeciwnikiem przedstawiono pod szumnym tytułem: "Festung Głazyn gefallen". A przecież w Głównym żadnej twierdzy nie było...

Ten interesujący epizod kampanii wrześniowej przedstawiała "Gazeta Krakowska" piórem Przemysława Marciszka z okazji 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej. W relacji autor wymienił nazwisko dowódcy owego pododdziału — porucznika Kupfera, który choć uniknął niewoli odebrał sobie życie. Wzmianka o jego śmierci znalazła się w zarysie działań bojowych 20 Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej, a jego nazwisko — na liście poległych tegoż pułku. Pośmiertnie odznaczono go Krzyżem Virtuti Militari.

I oto któregoś dnia do redakcji nadszedł list z Nowego Jorku od Teda Tadeusza Laręsa. List zaczynał się zdaniem: "Przypadkowo dostałem waszą 'Gazetę Krakowską' z 31 sierpnia 1969 r., z artykułem z okazji 30-lecia wybuchu wojny. Artykuł bardzo mnie zainteresował, ponieważ jestem tym wzmiankowanym porucznikiem Kupferem..."

Na dowód autor listu załączył fotokopię zaświadczenia tożsamości, wydane przez Polską Misję Wojskową w Wielkiej Brytanii dnia 30-go stycznia 1946 r.

List zawierał szczegółową relację o tamtych tragicznych wydarzeniach, które rozegrały się 1 września 1939 r.

A oto jego fragmenty: "Spod Pszozyny, zdaje się że wsi Brzezinka (?), gdzie stał mój batalion pod dowództwem mjr Brzóska, zostałem wysłany do Rydułtów, gdzie objąłem dowództwo plutonu wartowniczego. Naszym zadaniem było pilnowanie podminowanego tunelu kolejowego. Tunel miał około 900 metrów długości, 3200 kg trotylu było założone w 24 komorach (...). Na wypadek alarmu saperzy mieli założyć sponki, część wartowników miała ewakuować ludność mieszkającą nad tunelem, inni mieli ścinać warty, a pozostali zniszczyć urządzenia wartowni i zejść na stację..."

31 sierpnia — mobilizacja. W nocy przybyła zmiana warty. Wojny jeszcze nie było. Zatelefonowałem do dowódcy Pnarczyka, czy mogę odebrać starą warty rano, na co dostałem zezwolenie.

O czwartej rano telefon: "Niemcy przekraczają granicę, wykonać rozkaz!" Alarm! Posyłam saperów do tunelu, oddział ewakuujący do opróżnienia domów, dzwonię do Pszozyny, że wykonuję rozkaz i schodzę z żołnierzami na stację gdzie miał na nas czekać pociąg pancerny. Ale żadnego pociągu nie było...

Tunel został wysadzony. Dałem rozkaz odwrotu w kierunku Rybnika, wzdłuż toru kolejowego, licząc się z możliwością spotkania pociągu. Po kilkunastu minutach ujrzałem czołgi, przecinające nam drogę. Wobec tego zmieniłem kierunek na wschód, do

Pszozyny (40 km). Nad nami leciał samolot. Szliśmy przez pola — moi żołnierze, a za nami kolejowe Przysposobienie Wojskowe i powstańcy. W momencie, gdy osiągnęliśmy wzgórze w Głównym, zostaliśmy zasypani ogniem karabinami maszynowymi, granatami. Żołnierze rozszali się w tyralierę i odpowiedzieli ogniem z karabinów, innej broni nie mieli, a naboju dostrali tylko po 40 sztuk. Z mojej czołwki na wzgórze wszyscy zostali zabici lub ranni. Zobaczyłem naokoło czołgi. Nie było możliwości obrony. Zostawo albo poddać się, albo dać rozkaz... "Do modlitwy"... A że w podechodząc do ucieczki nie obowiązkach i honorze oficera, postanowiłem nie poddać się i strzeliłem w serce..."

Jak się później okazało, kula odbiła się od żebra i omiła serce. Dokonujący operacji chirurg twierdził, że kula przeszła w chwili skurczu serca i dlatego strzał nie był śmiertelny. Nieprzypadkowo porucznika, już kiedy leżał na ziemi, zraniła ponadto kula z karabinu maszynowego w biodro i ostatek granatu w plecy.

"Znalazłem się w szpitalu w Rydułtów, gdzie wszyscy mnie rozpoznali jako oficera warty tunelu. Lekarzem naczelnym był dr Stanisław Węgiel z Krakowa, a chirurgiem młody, bardzo zdolny lekarz z Wadowic — dr Nitoń. Lekarze ci opiekowali się mną troskliwie i oświadczyli, że będą mnie trzymać w szpitalu, jak długo to będzie możliwe, a przy sposobności dostane ubranie cywilne, abym mógł uciec. W połowie października Niemcy przewieźli nas do szpitala w Rybniku, skąd udało mi się uciec do Krakowa..."

Koniec wojny zastał porucznika Kupfera w obzbie koncentracyjnym. Więźniów tegoż obozu oswoiła żołnierze amerykańscy w kwietniu 1945 r.

Tak przedstawia się niekiedy opowieść o losach człowieka, którego uznano za poległego. Jak wynika z listu jego nazwisko nie powinno być obecne starszym wiekiem działaczom sportowym Krakowa. Był on przecież długoletnim członkiem "Cracovii" i WKS "Wawel", interesował się boksem, wraz z R. Moskałem (pisze o tym w liście) należał do założycieli Krakowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego.

O przyznaniu mu pośmiertnie odznaczenia Tedy Laręsa dowiedział się od pułkownika Ludwika Bałosa. Pułkownik Bałos w 1939 r. w randze majora faktycznie dowodził 20 Pułkiem Piechoty Ziemi Krakowskiej. Jest on współautorem zarysu działań bojowych tegoż pułku, a historię rzekomej śmierci Tadeusza Kupfera znalazł w relacji żołnierzy.

**Nieuleczalni Palacze**

W walce z paleniem coraz więcej uwagi poświęca się "paleniu biernemu", t.j. wdychaniu dymu z papierosów osób postronnych. Przed kilku tygodniami w Arizonie wydano zakaz palenia w miejscach publicznych. W Anglii pojawił się afisz, wyobrażający małe dziecko z papierosem w ustach. Podpis wyjaśnia, że gdy dziecko oddycha zadymnionym powietrzem, wynik jest taki, jakby samo paliło.

— Niech pan spojrz na tę damę w złotej gazie. Stylowa; co? Jaka koafiura! To księżna Montano. Szalałbym za nią, ale musiałaby zmienić ucieczanie: nie lubię takich gruszek perłowatych na czole. A ta, w tych sznurach z pereł, to księżna Fudtberg. Strasznie dumna. A teraz idą dwie Grunendorffki, hrabianki. Jedna taka sobie, uszaby na szarym końcu przy stole, ale ta druga... Właściwsza byłaby w jej ręku warzchew, niż wachlarz. Co? prawda? Zupełnie nie dla sali Burgu. Cóż za policzki!

Bodzio patrzył bez zajęcia. Szukał migotliwego brylantu we włosach.

Baron dotknął jego ręki.

— Niech pan się lekko obejrzy. Widzi pan tę oryginalną twarz w lokach? To hrabina Matylda! Wiecznie pozuje na prababkę z portretu. Kocha się w niej podobno jakiś arcyksiążę. A ta, która rozmawia z arcyksiężciem D'Este, co ma takie ukośne brwi, a la gejsza, to hrabina Gizela Wichy. Cudne ma ramiona. Szaleje za nią pół Pesztu.

Baron mówił z miną niedbłą i z dumą, że zna wszystkie te damy, jak gdyby chciał Michorowskiemu zaimponować. Ale ten odrzekł bez zachwytu:

— Z pana widzę, niezły ekspert salonowy. Ocenia pan jak padyszach szereg dziewczę, przeznaczonych do haremu. Galicjanin zabawnie stulił usta.

— Ja je wszystkie znam! Muszę jeszcze pokazać panu hrabinę Dalmy. Oczywiście! Szyja — jak to mówią — łabędzia... Chociaż, długa szyja u kobiety jest wstrętną. Noga Dalmy ma piękną, bo te inne, to co do nóg stoją niżej. No, wiedenki zawsze gorą. Pokażę panu i hrabinę Szatek. Biust ma jak świątynia Wenery, biały, wypukły!...

Bodzio uczył gniew.

— Co mnie tam Niemi obchodzi? Widziałem piękniejszego. Baronik się obraził.

— Nie zna pan nazwisk, bo są tu i Węgierki.

— Wszystko jedno! Panicz odszedł. Bohdan mógł swobodnie szukać arcyksiężniczki.

Rozpoczęły się tańce. Michorowski miłe został zdziwiony widokiem par, płynących przy dźwiękach poloneza. Widział tańczących Polaków, którzy wyróżniali się majestatycznością ruchów i panie polskie, wdzięczne, jak prawdziwe księżne. Wkrótce ujrzał i arcyksiężniczkę. Tańczyła z jednym z dygnitarzy. Oczy jej duże, szczerze, jakby trochę smutne i zdziwione, oczy dziewczynki w magazynie pięknych lalek, zatrzymały się na twarzy Bohdana. Zachwycony wzrok jego wywołał słaby uśmiech na ustach Beatryczy.

## Nowe Biuro Usług Dla Emerytów

Biuro usług dla osób w starszym wieku w Illinois uruchomiło nowe biuro usług w rejonie West Town. Program rozszerzenia tych usług ma dotrzeć do tych osób w starszym wieku, które nie mogą opuszczać swych domów, tak by mogli i oni otrzymać pewne usługi, oraz pomóc im w sprawach finansowych, zdrowotnych i innych.

Program nosi nazwę West Town SOS (Senior Outreach Service) sponsorowany jest przez Association House i prowadzi go lokalne grupy mieszkańców jak The Consumer Governing Board, Podkomitet Senior Citizens. Program ma dotrzeć do osób chorych lub mieszkających samotnie. Każdy sąsiad, krewny czy ksiądz lub pastor może wezwać nasze biuro i podać osobę, która wymaga pomocy.

Jeśli ktoś w starszym wieku w rej. West Town potrzebuje pomocy w żywności, w sprawach zdrowia należy zgłosić się do biura, które mieści się pnr. 2018 West North ave., 12 piętro, nr. telef. 486-2564 lub 486-2565. Pytać o panią Mary Naftzger lub Harriet Almanza. Jeśli kto ze starszych wiekiem chce wziąć udział w pracy dorywczej dla wizytowania starszych osób, należy dzwonić na w/w numery.

Biuro czynne jest od dnia 8-go października. Po informację dzwonić do Association House 276-0084 i pytać o panią Naftzger lub Almanza.

## Poszukiwania Osób

Michał Woźny, 20-078, Lublin, Ulica 3-go Maja, nr. 16/1, syn Jana Woźny z Trembowli, Ulica Saadyki, w dawnej Galicji i Malopolsce poszukuje swych stryjów Miłkołaja Woźny i Onufrego Woźny, urodzonych w Ostrowcu lub Darachowie, pow. Trembowla, lub kogoś z rodziny. Dane należy kierować wprost do poszukującego.

## Zebranie Stow. Dobroczyńności Przy ZNP

Zebranie Stow. Dobroczyńności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 9 października w sali biblioteki Domu Związkowego, 1520 W. Division ul., o 7:30 wieczorem punktualnie. Z uwagi na ważne sprawy prosimy o obecność wszystkich pp. Delegates.

Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczyńności.

Wiktorja Kolman, sekret.

## Curved To Flatter

PRINTED PATTERN



4570 SIZES 10 1/2-18 1/2 by Anne Adams

LONG, SLIMMING CURVES are climaxed by scalloped detail that echoes the shape of the collar. Sew pantsuit or dress in neat, new knits.

Printed Pattern 4570: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 3/4 yards 54-inch fabric.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP SIZE, STYLE NUMBER. "Inches Shimmer" Styles star in New Fall - Winter PATTERN CATALOG plus pant - suits, caftans, separates, more! Over 100 styles, all sizes. Free pattern coupon. Send 75¢.

## HELENA MNISZEK

# ORDYNAT MICHOROWSKI

(Ciąg dalszy)

Wybierali się obaj na bal do Burgu, Bohdan promieniał. Uczył się od Szotenyiego pewnym form ceremoniału dworskiego i coraz ogniejczy wzdychał do arcyksiężniczki.

Gdy nareszcie kareta węgierskiego magnata wjechała na dziedziniec Burgu, serce Bohdana tłuło się, jak u panny przed pierwszym występem. w świat. Rozpalone świetlicie okna cesarskiej siedziby, wielka ich moc i ciężkie mury do kola przyniotły trochę swobodę Michorowskiego. Na jeden moment stanął mu w myśli zamek głębowicki, lecz nagle zapadł się z łoskotem, jak gdyby pokonany, i w umyśle Bohdana zapanował wyłącznie starożytny gmach Habsburgów.

— Tam jest arcyksiężniczka Maria Beatrycza... powtarzał w myśli młodzieniec, lubując się tym imieniem.

Wspaniałe przedcsonki, zastępy służby strojnej, schody ubrane palmami i cyprysami, mnóstwo potoków białego światła, szum materii drogocennych, poważny szepot rozmów: wszystko to nieco Bodzia odurzyło. Do głowy buchnął mu niby mus zampana rozkoszy, targnął nerwami, roziskrzył ciemne źrenice. Bohdan uczył w sobie bezmiar zdobywczej werwy, taki niesłychany prąd radości i szczęścia, że chciał krzyknąć głośno. Gdyby mu się teraz Maria Beatrycza rzuciła na szyję, nie byłby się wcale zdziwił.

W sali balowej znalazł już znajomych. Szotenyi zaś jeszcze go przedstawił magnaterii węgierskiej i austriackiej. Bodzio wirował swobodnie wśród utytułowanych grup męskich, zrecznie wymijał dworskie treny dam, mówił dobrze i z zapamię. Wspomnienie ordynata Waldemara żyło jeszcze w tych towarzysztwach, więc to samo nazwisko znakomicie torowało drogę młodzieńcowi. Wpadł w otchłań przepychu i chciwie zgarniał do swej piersi skarby życia zewnętrznego.

Spoglądał wyciekająco na drzwi, skąd miał wejść dwór. Silne wrażenie zrobiło na nim ukazanie się starczej postaci cesarza. Prosty, w swym wojskowym uniformie, głowę tylko pochylał nieco naprzód i witał uprzejmie zebranych, których mu przedstawiali dworacy. Mało było takich; przeważnie salę zapełniał wielki świat, stale tu uczęszczający.

Bohdan, przedstawiony cesarzowi, złożył ukłon dworski. Usłyszał parę miłych słów monarchy, skierowanych do siebie, ale tyjących się raczej nazwiska, które nosił. Rozmawiając z dworzanami, na wyraźne wzmianki ich o ordynacie, Bohdan odpowiadał co należało, ale jednocześnie doznawał uczucia przykryj niechęci.

— Cóż oni wszyscy tylko o ordynacie?... — pomyślał. W podnieceniu swym zapomniał narazie, że jest jakiś Michorowski, więcej znany od niego.

Złe wrażenie minęło prędko pod wpływem swych oczu Franciszka-Józefa. Cesarz rozmawiał z innymi, Bodzio zaś stał bez ruchu, patrząc na łagodne, głębokie źrenice starca, wyblakłe już, ocienione brwią siwą, trochę apatyczne. Te oczy, brudny na czole i fałdy twarzy wchłonęły w siebie dużo smutków i tragedii. Bohdan czytał w nich jakby historię nieszczęścia Habsburgów, z dominującym krwawym dramatem następcy tronu Rudolfa, z zabójstwem cesarzowej Elżbiety. Przypomniał sobie, że jest w murach, nasiąkniętych fatalizmem, że grasuje tu legenda o szarym człowieku, który ukazaniem się poprzedza nieszczęścia. Bodzio wdrygnął się. Odwrócił oczy od cesarza i zobaczył przed sobą arcyksiężniczkę Beatryczę.

Na jego ukłon odpowiedziała łagodnym uśmiechem i pochylem głowy. Odeszła w gronie dam, smukła, poważna, niepokalana w swej białej sukni. Bodzio zobaczył dziewczę kark, otoczony perłami, falę lśniących włosów, i wśród nich migotliwy brylant. Posunął się za nią, lecz odgradziły go złociste mundury orszaku cesarskiego, fraki ministrów, sążniste treny pań. Arcyksiężniczka znikła w świetnym tłumie.

Bohdan był zły. Musiał słuchać ciągłej gadaniny młodego Galicjanina — barona, który dzielił się z nim wrażeniami.

— Niech pan spojrz na tę damę w złotej gazie. Stylowa; co? Jaka koafiura! To księżna Montano. Szalałbym za nią, ale musiałaby zmienić ucieczanie: nie lubię takich gruszek perłowatych na czole. A ta, w tych sznurach z pereł, to księżna Fudtberg. Strasznie dumna. A teraz idą dwie Grunendorffki, hrabianki. Jedna taka sobie, uszaby na szarym końcu przy stole, ale ta druga... Właściwsza byłaby w jej ręku warzchew, niż wachlarz. Co? prawda? Zupełnie nie dla sali Burgu. Cóż za policzki!

Bodzio patrzył bez zajęcia. Szukał migotliwego brylantu we włosach.

Baron dotknął jego ręki.

— Niech pan się lekko obejrzy. Widzi pan tę oryginalną twarz w lokach? To hrabina Matylda! Wiecznie pozuje na prababkę z portretu. Kocha się w niej podobno jakiś arcyksiążę. A ta, która rozmawia z arcyksiężciem D'Este, co ma takie ukośne brwi, a la gejsza, to hrabina Gizela Wichy. Cudne ma ramiona. Szaleje za nią pół Pesztu.

Baron mówił z miną niedbłą i z dumą, że zna wszystkie te damy, jak gdyby chciał Michorowskiemu zaimponować. Ale ten odrzekł bez zachwytu:

— Z pana widzę, niezły ekspert salonowy. Ocenia pan jak padyszach szereg dziewczę, przeznaczonych do haremu. Galicjanin zabawnie stulił usta.

— Ja je wszystkie znam! Muszę jeszcze pokazać panu hrabinę Dalmy. Oczywiście! Szyja — jak to mówią — łabędzia... Chociaż, długa szyja u kobiety jest wstrętną. Noga Dalmy ma piękną, bo te inne, to co do nóg stoją niżej. No, wiedenki zawsze gorą. Pokażę panu i hrabinę Szatek. Biust ma jak świątynia Wenery, biały, wypukły!...

Bodzio uczył gniew.

— Co mnie tam Niemi obchodzi? Widziałem piękniejszego. Baronik się obraził.

— Nie zna pan nazwisk, bo są tu i Węgierki.

— Wszystko jedno! Panicz odszedł. Bohdan mógł swobodnie szukać arcyksiężniczki.

Rozpoczęły się tańce. Michorowski miłe został zdziwiony widokiem par, płynących przy dźwiękach poloneza. Widział tańczących Polaków, którzy wyróżniali się majestatycznością ruchów i panie polskie, wdzięczne, jak prawdziwe księżne. Wkrótce ujrzał i arcyksiężniczkę. Tańczyła z jednym z dygnitarzy. Oczy jej duże, szczerze, jakby trochę smutne i zdziwione, oczy dziewczynki w magazynie pięknych lalek, zatrzymały się na twarzy Bohdana. Zachwycony wzrok jego wywołał słaby uśmiech na ustach Beatryczy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Karol Zbyszewski

# Sportowi Dostojnicy

Nasz wiek 20, wśród wielu innych przydomków, zastępuje też na nazwę "wieku sportu". Monarchowie, prezydenci, premierzy ulegli również sportowemu narkotykowi.

Królowa Elżbieta rozpromienia się naprawdę dopiero na widok konia. Ma stajnię wyszczególnioną, kocha i zna się na koniach. Cała Anglia marzy, by koń królowej wygrał Derby.

Książę Filip był zwołanym graczem w polo. Spopularyzował tę grę w Anglii. Każdy pułk konnej gwardii ma obecnie drużynę. W Windsor Parku są ciągle mecze w polo. Książę Filip grał, strzelał bramki, niekiedy spadał z konia. Następca tronu, książę Karol, pod wpływem ojca, też zaczął grać w polo. Poza tym książę Filip gra w criketa, rzuca oszczepem, jeździ na nartach, uprawia żeglarsko, jest dobrym automobilistą... to wszechstronny sportowiec.

Królowa Anna jest prawdziwą zawodniczką w konkursach hipicznych. Należy do extra klasy. Zdobyła mistrzostwo Europy.

Żeglarsko jest bodaj najpopularniejszym królewskim sportem. Na regatach w Kopenhadze, kilka lat temu, startowali: — król Norwegii Olaf oraz jego syn, książę Harald, król duński Fryderyk, jedyny na świecie król wytatuowany, który najchętniej się pokazywał w stroju admirała i który był nazywany "król - marynarz", wreszcie król grecki Konstanty, wielki as żaglowy, jedyny król w dziejach, który zdobył złoty medal olimpijski.

Szach perski jest fanatykiem sportu. Kiedy był studentem w Szwarzarii jako Mohammad Raza nauczył się grać w tenisa. Ma dziś około 50, ale grywa w tenisa nadal, często z Affandilianem, eks-mistrzem Persji. Zaprosił Borotę i grał przeciw niemu dwubój. Szach perski grał też w piłkę nożną, na środku napału w drużynie Sarbaz. Generał Khatemi, który grał na łączniku, mówi: — "Szach był idealnym partnerem, miał wzięcie gry". Latem Szach uprawia narty wodne na Morzu Kaspijskim, a zimą jeździ na nartach w górach Abeali. W swych terenach pałacowych stworzył stadion "Amjad-Deh", oczekujący zbytkiem, w którym schodzą się pokryte wspaniałymi dywanami "Shiraz". Szach ma w swym ogrodzie miniaturowy golf, tor na kule, bieżnię... Propaguje hippikę. Zaprasza do pałacu wybitnych zawodników. Zamiast tysiąca i jednej noy, dwór perski uprawia dziś tysiąc i jeden sportów. Dla Szacha zalety sportowe są równie ważne co konferencja polityczna.

Królowa holenderska Juliana pomimo swej 60, jest zawodową pływaczką. W swej wili na Riwierze, nazwanej "Białym Stoniem", kąpie się co dzień w morzu. Pływa dużo i energicznie. Towarzyszy jej mąż, książę Bernard.

Co do pływania królowej Juliany nie ma wątpliwości. Natomiast Chińczycy, publikują zdjęcia Mao Tse-tunga pływającego w rzecze Yangtse, wywołali tylko drwiny. Bo przeszło 70-letni Mao przepłynął ponoć 15 kilometrów w półtorej godziny; pływając czołwem, osiągając na 100 metrów czas 1 minuty, jest już dobrym zawodnikiem. To klasa! Taki zawodnik, w tym sprinterskim tempie, potrzebowałby dwóch i pół godziny na przepłynięcie 15 kilometrów. Czyli, że wiekowy, galaretowaty Mao pokonałby go o całą godzinę. Cóż za nonsens!

Chaban-Delmas, do niedawna premier francuski, grał turniejowo w tenisa. Jako premier startował w turnieju o mistrzostwo Francji w dublu, w konkurencji weteranów. Ażby nie ściągać uwagi widzów, grał pod pseudonimem "Perremi". Nic to nie pomogło, kort, na którym grał, był oblegany. Zademontrował całkiem poprawne drajwy z głębi kortu.

Szwedzki król Gustaw, będąc bliższy setki niż 50, był między wojnami stałą atrakcją wiosennych turniejów tenisowych na Riwierze. Grał tylko double i mixty. Lubiał mieć Jędrzejowską za partnerkę, bo gruba Jadzia smała kończąc, armatnie drajwy, podczas gdy on król, cykał miękkie baloniki. Tłoczyński wspomina:

— Kiedy wypadło nam grać przeciw królowi, mieliśmy przed meczem odprawę z kierownikami turnieju. Przypominaliśmy nam, że kiedy król stoi przy siatce, co b. lubił, nie

wolno weń walić, lecz trzeba dać niskiego, łatwego łoba, tak by król mógł zamסcować. Nie było nakazu przegrwać do króla, ale trzeba było zachowywać pewien protokół i dać mu się nagrać do woli.

Inna reminiscencja Tłoczyńskiego:

— Król Gustaw znał nas wszystkich co lepszych tenisistów, doskonale. Zabierał nas, całą paczką, do kasyna w Monte Carlo. Rozdawał nam pieniądze i prosił by grać — na jego konto. Dobrze pilnował. Kiedy przegrzywaliśmy — współczował. Ale jeśli się wygrało, to król zabierał najspokojniej całą wygraną.

Premier brytyjski, Heath, dobija do 60, lecz uprawia z zamiłowaniem żeglarsko. Na swym jachcie "Morning Cloud" staje raz po raz do regat; mówi: — "Na łodzi nigdy nie myślę o polityce. Wracam z dnia regat odświeżony, wypoczęty. Idę prosto na zebranie Rady Ministrów, z jasną głową. I świetnie potem śpię".

O regatach oceanicznych mówi się, że to jakby stać pod lodowatym przyszcikiem drac 5-funtowe banknoty. Premier Heath się z tym nie zgadza. Został uznany "Żeglarzem Roku". Istotnie wygrał kilka bardzo ciężkich wyścigów. Uchodzi on za surowego kapitana, który trzyma swą żaglę z 6 ludzi w ryzach. Heath temu zaprzecza; mówi: — "Nie podobnego! Moja żagla, to ludzie niezależni, z różnych dziedzin. Farmer, makler giełdowy, wydawca, kupiec... Podczas rejsu w łodzi każdy wygłasza swą opinię, lansuje swój plan... Ale wreszcie ktoś musi powziąć decyzję, postanowić co zrobić. Tedy ja, jako sternik, pobieram tę decyzję".

Premier też pobiera decyzje. Ale Heath nie lubi analogii między żeglarskim a polityką.

Największym sportowcem spośród wielkich ludzi u władzy był Teodor Roosevelt, prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1901-1908. Jako młody, b. zdolny chłopiec, Roosevelt był amatykiem, siabeszem, wiecznie cierpiącym na żołądek. Jakiś doktor mu powiedział:

— Twój umysł nie osiągnie wyżyn, jeśli twoje ciało nie będzie na wysokim poziomie.

Młody Teodor zabrał się więc z zapalem do ćwiczeń sportowych i jego wyczyny były zadziwiające. Został bokserem, wicemistrzem uniwersytetu Harvard w wadze lekkiej. W czasie swej długiej, bujnej kariery politycznej, nieraz rozciągał na ziemi w barach, na wiecach, jakiegoś awanturnika sierpowym w szcękę; mówił mu potem:

— Idź się umyć i wróć na piwo ze mną.

Podczas podróży do Europy wspinał się na wiele szczytów w Alpach, między innymi na słynny Matterhorn. Przechodził dwa lata prowadził na Dzikim Zachodzie ranch i ganił konno od świtu do nocy, dozując tysiące sztuk bydła. Polował na znane z furii szare niedźwiedzie. Grał w tenisa, w polo, wiosłował, urządzał stukilometrowe marsze. Mając 43 lata Teodor Roosevelt został prezydentem. Był najmłodszym w dziejach prezydentem Stanów Zjednoczonych. Był też pierwszym, którego nazywano zdrobniale "Teddy", lub inicjałami "T. R.". Teodor Roosevelt był wielkim prezydentem, stawianym na równi z Lincolnem. Za jego rządów Ameryka weszła do grona potęg światowych. Uśmierzył kilka rewolucji w Ameryce Południowej. Rozładował konflikt między Niemcami i Wenezuela. Był arbitrem pokoju między Rosją a Japonią, po wojnie 1904 roku. Rozstrzygnął spór o Maroko. Przeworsował budowę Kanału Panamskiego. Wysłał flotę amerykańską, z 16 pancernikami, w podróż naokoło świata, co zrobiło kolosalne wrażenie. A w sprawach wewnętrznych ukrocił potencjały finansowych, wprowadził pewien ład między światem pracy i światem biznesu.

W życiu codziennym prezydent "Teddy" był wrogiem etykiety. Skasował napuszoną nazwę dla siedziby prezydenckiej "Gmach rządzący" i wprowadził familiarną nazwę — "Biały Dom", która trwa do dziś. Jego 6 dzieci hasało po Białym Domu, wpadało do jego gabinetu podczas konferencji. Często, wieczorami, staczał z dziećmi bitwy w poduszki. Utworzył też swój Należeli do kongresmanów, dyskrotny "gabinet tenisowy", gitarze, ambasadorowie, któ-

rzy uprawiali sport. Ale należenie do gabinetu nie było łatwe, bo program Roosevelta był niebywale wyczerpujący. Urządzał marsze, pod czas których trzeba było przedziierać się przez kolczaste haszce, wdrywać się na stromizny, brnąć przez bagna, przesadzać płoty... Ambasador brytyjski, sir Mortimer Durand opadł po pierwszej próbie, bo stoczył się z jakichś skał i narzekał, że się potłukił, co Teddy uznał za szczyt zlego tonu. Natomiast ambasador francuski, Jusserand, przypadł mu bardzo do gustu, bo przy przekraczaniu rzeki w błąd, zimą, zjął swe ubranie i kompletnie nagi, jak inni, wszedł do lodowatej wody. Roosevelt zauważył jednak, że Jusserand zatrzymał w dłoniach swe rękawiczki. Zapytany o przyczynę, ambasador odparł: — "Na wypadek, że spotkamy jakieś damy".

Po ukończeniu kadencji prezydenckiej następuje zwykle okres bezczynności, pewnej apatii. Nie u Teddy Roosevelta. W miesiąc po złożeniu urzędu prezydenta — wyruszył ze swym synem na ekspedycję myśliwską-odkrywczą do Afryki. Było to olbrzymie safari, z armią tragarzy. Ekspedycja trwała rok, przebyła 3,000 km po buszach i wertepach. Roosevelt upolował 9 lwów, 8 słoń i paręset pomniejszych zwierząt. Napisał też o wyprawie grubą książkę, która jest do dziś wzorem literatury podróżniczej. Safari to było połączeniem nauki ze sportem.

W 1912 roku Roosevelt kandydował ponownie na prezydenta, co było rzadkością i przegrał do Wilsona. Więc wyruszył na nową wyprawę, tym razem do niezbadanego Matto Grasso, w Brazylii. Przetrwiał szalone niebezpieczeństwa i trudy. Wróciłszy rzekł: — "Musiałem odbyć podróż, to była moja ostatnia okazja bycia chłopcem".

Niezwykłe talenty umysłowe spłatały u Roosevelta z zwykłą wytrzymałością fizyczną. Powiedziano o nim: "Roosevelt nie jest Amerykaninem, on jest Ameryką".

Reżymowi dostojnicy w Polsce uprawiają dziś tylko jedną konkurencję, mianowicie — wysięgi do Moskwy. ("Dziennik Polski", Londyn)

## Katolicy w Chinach

Austriacki dziennikarz katolicki Richard Estarriol odwiedził ostatnio Chiny Ludowe i przeprowadził rozmowę z wikariuszem kapitulnym Pekinu — Tomaszem Wangiem na temat katolicyzmu w Chinach. Relację z tej rozmowy Estarriol ogłosił na łamach wiedeńskiego tygodnika "Die Furche".

Z wywiadu wynika, że Kościół katolicki w Chinach liczy obecnie 1.5 miliona wyznawców — obsługiwanych przez około 1.000 księży. Administracja Kościoła w Chinach dzieli się na 19 archidiecezji, 93 diecezje i 23 inne okręgi kościelne. W kraju znajduje się 60 biskupów. W samym Pekinie pracuje 20 księży katolickich, otarte są 4 kościoły, w jednym z nich odprawiana jest stała msza św. uczęszczana jednak głównie przez dyplomatów i cudzoziemców. Reformy soborowe do Chin nie dotarły, msza św. odprawiana jest po łacinie, według dawnego rytuału.



NEWPORT BEACH, CALIF.—Caspar W. Weinberger, Sekretarz Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej, stwierdził na posiedzeniu Rad Szkolnych Południowej Kalifornii, że stosowany obecnie system nauczania w U.S.—nie zadawala Amerykanów. (UPI)

## Nad Grobem Oskara Haleckiego

W czwartek rano o godzinie 11-tej, dnia 20 września br., mała grupka ludzi zebrała się w kościele św. Jana w White Plains, N. Y., by wziąć udział w ostatnim nabożeństwie — Mszy świętej, odprawianej nad trumną prof. Oskara Haleckiego.

Garstka przyjaciół, trochę przedstawicieli instytucji polonijnych Fordham Uniwersytetu, trochę zakonnie Zmartwychwstanek, paru księży.

Mało ludzi wiedziało o kolejach wielkiego uczonego Polaka, historyka o ogromnej wiedzy, wykładowcy wielu uniwersytetów Europy i Ameryki, od momentu kiedy odsunął się od katedry, szczególnie od chwili śmierci swej żony w 1964 r., by zagłębić się w swoje studia i skończyć ostatnie dzieło swego życia: pracę o Królowej Jadwidze.

Jeszcze mniej wiedziało o jego tragicznym upadku na ulicy White Plains przed paru tygodniami i jak podniesiony stamtąd do szpitala kończył prawie samotnie swoje pracowite życie, modląc się do końca: wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Nie takim zaliśmy go jeszcze w nie dawnych latach! Wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie w 1913 r. doktoryzował się i już od 1918 r. aż do 1939 w wykładał historię Europy Wschodniej na Uniwersytecie Warszawskim.

W międzyczasie pracuje w Delegacji Polskiej na Konferencję Pokojową w Wersalu, w latach 1921 do 1924 jest członkiem Sekretariatu Ligi Narodów w Genewie, uczy w Wyższej Szkole Nauk Politycznych w Warszawie jest Dziekanem w Akademii Sztuki, wyjeżdża często z wykładami na różne uczelnie Europy czy Kongresy międzynarodowe, pisze coraz to nowe książki.

Tytan pracy ujmujący wszystkich swoim miłym charakterem, spokojem, skromnością, głęboką religijnością. Przy nim jego żona Helena, która staje się jego sekretarką, opiekunką, zaplecze wyteżonej pracy naukowej. Jest z nim wszędzie. Jest znakomitym współpracownikiem, partnerem.

## Po Zgonie Prof. Haleckiego

Przez wiele lat nie było chyba w Nowym Jorku, a także i gdzie indziej, często w Waszyngtonie, Filadelfii i w Chicago polskiej uroczystości czy narodowego obchodu (czasem nawet nie najwyższej wagi), którą by Pan Profesor pominął, jeśli nie jako jeden z głównych mówców to choćby jako uczestnik i przez to samo nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale kierował pracami "Polskiego Instytutu Naukowego", był czynny w różnych organizacjach społecznych, pomieszczał artykuły w czasopiśmie naukowym, pisał książki i czasopiśmie naukowym, nadając jej znaczenia i splendoru. Dotyczyło to zarówno zebrań "polonijnych" jak i urządzonych przez ł. zw. nową, wojenną emigrację. Wszystko to odbywało się w czasach, gdy ś. p. Profesor Halecki nie tylko wykładał jednocześnie na dwóch uniwersytetach nowojorskich i wyjeżdżał na wykłady do rozmaitych uczelni zarówno w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jak i w Europie, ale

**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
<b>Codziennie i Sobotnie</b>	<b>Tylko Sobotnie Wydanie</b>	<b>Codziennie i Sobotnie</b>	<b>Tylko Sobotnie Wydanie</b>
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00	Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50	Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartał (3 mos.) 8.50	Kwartał (3 mos.) 3.25	Kwartał (3 mos.) 12.00	Kwartał (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00			
<b>CODZIENNE (bez soboty)</b>			
<b>W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE</b>			
Rocznie (1 yr.) \$16.00	Kwartał (3 mos.) 6.50		
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00		



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Moskiewskie Manewry**

"NEW YORK TIMES" — "Związek Sowiecki ratyfikował dwie umowy międzynarodowe dotyczące praw ludzkich, uchwalone przez ONZ w 1966 r. Ponieważ Stany Zjednoczone umów tych nie ratyfikowały, Moskwa stwierdziła, że bardziej dba o prawa ludzkie, aniżeli Ameryka. Sowiecka prasa już ogłosiła z tryumfem, że Rosja jest "pierwszą wielkim mocarstwem", które umowy te ratyfikowało. Niestety, potraktowanie zagadnienia przez prasę sowiecką jasno dowodzi, że Kreml w niczym nie zamierza zmienić rzeczywistości w kraju. Wręcz przeciwnie. Dwa oświadczenia w sowieckiej prasie dowodzą, że partia zamierza użyć umów dla usprawiedliwienia istniejących ograniczeń wolności. Jest w tym tragiczna ironia, ale wystarczy przestudiować oba teksty, aby przekonać się, że zawierają one monstrualne luki, dzięki którym rządy mogą używać umów przeciwko poszanowaniu praw ludzkich. Artykuł 12 Międzynarodowej Umowy o Prawach Obywatelskich i Politycznych stwierdza, że "każdy człowiek

ma prawo opuścić kraj, włącznie ze swoim". Ale zaraz potem następuje stwierdzenie, które zezwala na ograniczenie tego prawa, "jeśli jest to niezbędne dla ochrony bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego, zdrowia oraz praw i wolności innych osób." Rząd więc nie musi się wysilać, aby zakazać wszelkiej emigracji, a równocześnie znaleźć podstawę do twierdzenia, że działa w pełnej zgodzie z międzynarodowymi umowami. "Grzech składa hołd cnotcie przez zakłamanie" mówi stare powiedzenie. Rząd sowiecki bowiem starając się poprawić swój wizerunek w dziedzinie praw ludzkich pomimo swej interpretacji umów, pośrednio przyznaje wyższość wolności nad totalitarnym przymusem. Moskwa staje się więc uczulona na zagadnienie wolności emigracji i wolności przynajmniej dla bardziej wybitnych dysydentów. Ale nikt w Sowietach i poza nimi nie może dać się wprowadzić w błąd pozorami, sprzecznymi z rzeczywistością.

**Nowy Sekretarz Stanu  
Polonia Wobec Nominacji**

NOWY DZIENNIK — Objęcie stanowiska sekretarza Stanu przez prof. Henry Kissingera jest wydarzeniem niezwykle ważnym.

Niezwykłym, gdyż, jak sam to powiedział, tylko w Stanach Zjednoczonych kierownikiem polityki zagranicznej mógł zostać człowiek urodzony poza Ameryką, w Niemczech, który przybył tutaj jako żydowski uchodźca przed hitlerowskim terrorem, jako student, a więc z poglądami już do pewnego stopnia uformowanymi. Kissinger opuścił Niemcy jako uczeń szkoły średniej. Wykształcony na uniwersytecie harwardzkim, nadał mowi po angielsku z wyraźnym akcentem niemieckim, co potwierdza znane powiedzenie, że "uchodźca polityczny to człowiek, który stracił wszystko poza akcentem". Kissinger jest człowiekiem o głębokiej wiedzy i ogromnej pracowitości. Przyjście jego do Departamentu Stanu kończy okres dwutorowości w kierownictwie amerykańskiej polityki zagranicznej. Obejmując bowiem funkcję sekretarza Stanu, zachował Kissinger jednocześnie stanowisko kierownika prac Rady Obrony Państwa (National Security Council) w Białym Domu.

Jego nominacja jest też wydarzeniem niezwykle ważnym. Jest on nie tylko budowniczym polityki zagranicznej prezydenta Nixona, ale twórcą jej założeń teoretycznych. On właśnie postawił tezę, że polityka zewnętrzna Stanów Zjednoczonych winna mieć "uniwersalny charakter", to znaczy brać pod uwagę rzeczywistość współczesnego świata. A jednym z tych realiów jest pojawienie się na światowej arenie Chin komunistycznych. Pekin po "kulturalnej rewolucji" zakończył okres samizolacji od reszty świata. Kissinger wielokrotnie wyrażał pogląd, że Stany Zjednoczone winny prowadzić grę międzynarodową, biorąc pod uwagę istnienie kilku, a nie jednej z wielkich potęg — a więc Ameryki, ZSSR, Chin, Europy zachodniej i Japonii. Pierwsze kroki zrobione przez Kissingera w tym kierunku spotkały się z ogólnym uznaniem.

Ale w ostatnich miesiącach wyraźny kissingerowski kierunek amerykańskiej polityki zagranicznej zaczął się zmieniać. W Pekinie pojawiła się nowa fala nieufności do Waszyngtonu, głównie na skutek umów zawartych przez prezydenta Nixona podczas wizyty Breżniewa w Stanach Zjednoczonych. Jeden z tych układów zapowiada "konsultacje" sowiecko-amerykańską na wypadek groźby wojny atomowej. Pekin nie bez słuszności uważa, że układ ten zawiera groźbę dyktatu dwu supermocarstw w stosunku do innych krajów, a zwłaszcza Chin. Pekin słusznie też stawia pytanie — a z kim be-

dzie się Waszyngton konsultował, jeśli Rosja zagrozi Chinom wojną atomową?

Drugim negatywnym zjawiskiem jest pogorszenie stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Europą zachodnią. Wielu polityków europejskich uważa, że atmosfera odprężenia między Sowietami i Ameryką idzie za daleko, stwarzając poważne zagrożenie, które nie mają pokrycia w rzeczywistej sytuacji Europy. Kissinger jest twórcą polityki "detente". Dlatego należy bacznie uważać, aby w swym "globalizmie i uniwersalizmie" w swej "Realpolitik", nie poszedł za daleko i aby nie zaczął karmić sowieckiego krokodyla kosztem innych narodów. Słowem, aby nie poddał się mrzonkom i złudzeniom, na skutek których Roosevelt — wygrawszy wojnę przegrał dla świata pokój w Jaltcie.

Prezydent Nixon, zgodnie z poglądami Kissingera, mówi o "pokoju na pokolenie". Ale pokojowi temu nikt nie zagraża poza Moskwą, skąd na przykład stale nadchodzą sugestie wojny prewencyjnej z Chinami. Stąd prosty wniosek, że "pokój na pokolenie" nie buduje się ustępując Sowietom w Europie ani dając im kredyty. Postulaty Ameryki i Europy zachodniej w Helsinkach i w Genewie wobec Moskwy i bloku komunistycznego są przerażająco minimalne; a na dodatek, są nie do pogodzenia z doktryną "sowietizmu". Żądanie wolnego przepływu idei i informacji przez granice dwóch bloków w zamian za uznanie sowieckiej dominacji nad połową Europy jest dowodem słabości i gotowości kapitulacji.

Wiadomo, że prezydent Nixon potrzebuje choćby pozorów sukcesów w polityce międzynarodowej, aby pokryć nimi falę niepowodzeń wewnętrznych. Ale od Kissingera, de facto Europejczyka, wymagać musimy trzeźwości w sprawach polityki międzynarodowej, właśnie w imię polityki realnej — "Realpolitik", jakiej jest rzecznikiem i twórcą.

Dłatego objęcie funkcji sekretarza Stanu przez Kissingera żywo obchodzi Polonię amerykańską, którą z kolei interesują sprawy Polski, wpechniętej w blok sowiecki. Jeszcze nie tak dawno prezydent Eisenhower, premier brytyjski MacMillan i premier francuski Laniel podpisali na Bermudach protokół, w którym oświadczyli, że nie zawrą z Moskwą żadnego układu, który pieczętowałyby podział Europy i dominację sowiecką nad jej wschodnią połową. Należy mieć nadzieję, że Henry Kissinger tej deklaracji trzech szefów rządów nie zmieni. Ale Polonię musi niepokoić fakt, że w swych wystąpieniach Kissinger uważa sprawę Europy Wschodniej za marginesową.

**Agnew Opiera Obronę Na Precedensach**

Washington. — Dziennikarz Glen Eisasser, w niedzielnym wydaniu "Chicago Tribune" z dnia 30 września, pisze obszernie o zabiegach wiceprezydenta Stanów Zjedn. Spiro T. Agnew, oczyszczającego się ze stawianych mu zarzutów rzekomego łapownictwa, gdy zajmował stanowisko gubernatora stanu Maryland. Eisasser pisze, — że Spiro Agnew (greckiego pochodzenia, który skrócił swe prawdziwe nazwisko Anagnostopoulos na Agnew) — próbuje zbudować sobie fortecę z precedensów w historii amerykańskiej, a w które wmieściłby byli wiceprezydenci Schuyler Colfax, Aaron Burr i John C. Calhoun.

**Spór Konstytucyjny**  
Agnew twierdzi, pisze Eisasser, że nie może być, zgodnie z ustawami Konstytucji Stanów Zjedn. pozwany przed ławę przysięgłych ani do sądów krajowych — dopóki nie zostanie usunięty z zajmowanego stanowiska przez Kongres.

Agnew powołuje się na artykuł 11 Konstytucji Stanów Zjednoczonych, który podaje, że "prezydent, wiceprezydent, oraz wszyscy cywilni urzędnicy rządu mogą być usunięty z urzędu po postawieniu ich w stan oskarżenia przed Kongresem, pod zarzutem zdrady państwa, łapownictwa, dopuszczenia się ciężkiej zbrodni albo też udowodnionych im przekroczeń prawa federalnego". (The President, Vice-President, and all civil officers of the United States shall be removed from office on impeachment for any conviction of treason, bribery, or other high crimes and misdemeanors). Konstytucja dalej zastrzega że "po usunięciu z urzędu, po uznaniu ich winnymi stawianych im oskarżeń przez Izbę Niższą i Senat, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności w sądach krajowych, zgodnie z ustawami prawnymi".

Eisasser pisze dalej że "dla usunięcia prezydenta lub wiceprezydenta Stanów Zjedn. z urzędu, zgodnie z ustawami Konstytucji, muszą być wniesione przeciwko nim oskarżenia przez Izbę Niższą Kongresu, oraz przeprowadzony sąd w Senacie, który musi orzec czy winni są postawionym im przez Izbę Niższą oskarżeni.

**Schuyler Colfax**  
Wiceprezydent Schuyler Colfax posiadający był o pobieranie łapówek gdy był przewodniczącym Izby Niższej Kongresu. Schuyler nie został jednak usunięty z urzędu wiceprezydenta, gdyż Izba Niższa Kongresu w roku 1872 orzekła że Colfax mógłby być usunięty z urzędu wiceprezydenta, jedynie w wypadku, gdyby pobierał łapówki zajmując urząd wiceprezydenta Stanów Zjedn., a wniesione przeciwko niemu oskarżenie, obejmowało okres gdy był przewodniczącym Izby Niższej Kongresu, a nie wiceprezydentem.

Aaron Burr, jako wiceprezydent Stanów Zjedn. wyzwał na pojedynek swego długoletniego wroga i oponenta politycznego, Sekr. Skarbu, Aleksandra Hamiltona w roku 1804 — ale nigdy nie został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, mimo że Hamilton zmarł w następny dzień po pojedyńku w dniu 11 lipca, 1804 roku.

Prasa krajowa wystąpiła z ostrym atakiem na Burra, —

nazywając go mordercą Hamiltona, tak że Burr musiał zbiec do Pensylwanii, a następnie do stanów południowych ażeby uniknąć zemsty przyjaciół Hamiltona.

Po opuszczeniu stanowiska wiceprezydenta, Burr został oskarżony o zdradę państwa, ale zwolniony przez Sąd Najwyższy we wrześniu 1807 roku, z zarzutów zdrady, jako rzekomo dążący do odciążenia stanów południowych od unii i budowania własnego imperium.

John C. Calhoun, w roku 1826, gdy zajmował stanowisko wiceprezydenta Stanów Zjedn. został oskarżony o paskarstwo w manipulowaniu kontraktami rządowymi, gdy zajmował stanowisko Sekr. Wojny. Calhoun natychmiast po wniesieniu przeciwko niemu oskarżenia paskarstwa, — zwrócił się do Izby Niższej Kongresu z żądaniem przeprowadzenia śledztwa stawianych mu zarzutów. Izba Niższa oczyściła go z tych zarzutów, uważając je za bezpodstawne.

**Opinia Eksperta**

Najprędniejszy znawca konstytucji amerykańskiej, a specjalnie paragrafów odnoszących się do usunięcia prezydenta lub wiceprezydenta Stanów Zjedn. z urzędu — prof. Raoul Berger z Wydziału Prawa uniwersytetu Harvard, jest zdania że Agnew nie może być usunięty z urzędu wiceprezydenta za przewinienia, gdy piastował urząd gubernatora stanu Maryland. Berger w ub. tygodniu, powiedział że usunięcie najwyższych urzędników państwowych z urzędu może być przeprowadzone jedynie na podstawie z drady państwa, lub zbrodni popełnionych na szkodę państwa, — podkreślając dobitnie fragment artykułu 11 Konstytucji "high crimes and misdemeanors", czyli za "wielkie zbrodnie i udowodnione im przekroczenie ustaw prawnych".

Professor Berger z Harvardu, jak pisze Eisasser, podkreśla dalej że twórcy Konstytucji Stanów Zjednoczonych celowo oddzielali procedurę usunięcia wysokich urzędników państwowych od zwykłych, tradycyjnych przekroczeń praw krajowych, — gdyż bez tego wyróżnienia urzędnicy państwowi byłiby narażeni na podwójny równoczesny sąd — przez Kongres i sądy krajowe.

**Agnew**

Pomijając już kontrowersyjną kwestię postawienia go w stan oskarżenia przez Izbę Niższą Kongresu i przeprowadzenia nad nim sądu w Senacie, — Agnew stanowczo opiera się przy tym że wniesione przeciwko niemu zarzuty, przedłożone przez Dept. Sprawiedliwości Lawie Przysięgłych w Baltimore, — są "wierutnym kłamstwem".

Agnew przed kilku dniami oskarżył szefa wydziału śledczego Dept. Sprawiedliwości, bez wymienienia jego nazwiska, o przeciekanie do prasy nieopartych dowodami zarzutów, domysłów i oskarżeń, o prowadzenie nad nim "sądu kangurowego" dla wykończenia go politycznie. Agnew opierając się na przywilejach przynależnych mu Konstytucją, twierdzi że federalna ława przysięgłych w Baltimore, nie ma prawa prowadzenia przeciwko niemu śledztwa, gdyż tylko Izba Niższa Kongresu może zarządzić śledztwo przeciwko niemu. H. M.

**Wpływ Turystyki**

Interesujące obserwacje o wpływie zagranicznych turystów na życie w Hiszpanii przekazała sprawozdawczyni agencji prasowej (UPI), wskazując przede wszystkim, że corocznie Hiszpanię odwiedza ją około 32 miliony cudzoziemców.

Jest to klasyczny przykład korzyści z turystyki dla tego kraju, bo przecież każdy z turystów zostawia sporo pieniędzy. Ale nie o to chodzi bo relacja korespondentki informuje, że ten olbrzymi napływ cudzoziemców zdecydowanie już wpłynął na zwyczaj i praktyki życia hiszpańskiego. Jeszcze 10 lat temu policja w Hiszpanii aresztowała turystów, którzy pojawiali się na ulicach miast bez koszul. Ku swemu zdumieniu dziennikarka, ubrana w spodnie i koszulę z krótkimi rękawami, przekonała się w sklepie, że jest "overdressed", bo tubylcy, kobiety i mężczyźni którzy pojawili się w tym sklepie, byli po prostu tylko w strojach kąpielowych, niekiedy żenująco skąpych.

Napływ zagranicznych turystek wpływa też na obyczaj hiszpańskich kobiet, które według starych zwyczajów były wyjątkowo zazwyczaj strzeżone przez mężczyzn. Kobiety powracają obecnie do domów kiedy chcą, gdy lata temu z reguły musiały być o 10-ej wieczorem w domach. Informatorzy dziennikarki byli zdania, że za kilka lat hiszpańskie kobiety będą kąpały się nago w publicznych miejscach kąpielowych.

**Pod Polską Banderą**

Flota handlowa pod polską banderą liczyła w dniu 1 lipca 1973 r. 272 pełnomorskie statki o łącznej nośności 2 mln 292 tys. DWT. Z tej ilości armator liniowy — Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni — dysponował 164 jednostkami o tonażu 957 tys. DWT, a Polska Żegluga Morska w Szczecinie (uprawiająca tramping bliskiego, średniego i dalekiego zasięgu) dysponowała 108 statkami o łącznym tonażu 1 mln 335 tys. DWT.

**O Umiar w Odprężeniu**

Nowa polityka amerykańska wobec Sowietów, jak i "Ostpolitik" Niemiec Zachodnich wywołały osobliwe zjawisko zbytniego, a niezbyt rozsądnego zachwytu w opinii publicznej. Niektórym wydawało się, że zasadniczy problem konfliktu ideowo-politycznego z sowieckim mocarstwem można już puścić w niepamięć i że nastąpiła era "detente", która ułoży stosunki z Sowietami jak najlepiej. Gdy jednak okazało się, że przywódcy sowieccy w różnych wystąpieniach, szczególnie na użytek wewnętrzny swojego bloku, dają wyraźnie do zrozumienia, że owa polityka odprężenia jest tylko posunięciem taktycznym, mającym na celu wyciągnięcie możliwie jak największych korzyści w dziedzinie technologii i pomocy ekonomicznej, zaczęły pojawiać się znaki jakby otrzeźwienia z zachwytów. Do tego nie wszystkie koncepcje amerykańskiej linii politycznej zostały przyjęte przez Kongres oraz przez naszych zachodnio-europejskich aliantów. I stało się z pewnością dobrze, że przywrócony został umiar w odprężeniu.

napotyka na opory ze strony "podopiecznych" Moskwy, Bułgarii i Czechosłowacji, co z pewnością jest refleksem sowieckiego nastawienia. Chodzi o to, że odmawia się Bonn prawa reprezentowania instytucji i firm Berlina przez konsultaty Niemiec Zachodnich, a komuniści chcą ograniczyć to prawo reprezentacji jedynie do osób prywatnych. Na tym tle doszło nawet do odwołania wizyty kanclerza Brandta w Pradze, gdzie miało być podpisanie układu o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Niemcami Zachodnimi i Czechosłowacją.

Istnieją opinie, że polityka Bonn wobec Moskwy i jej sojuszników została przesunięta na bardziej chłodną płaszczyznę obrony interesów zachodniego Berlina. Nastąpił więc i w tej dziedzinie umiar w odprężeniu.

Wreszcie wspomnieć tu trzeba o polityce komunistycznych Chin, które przejawiają w Europie wyjątkową aktywność, starając się ostrzec Zachód przed Sowietami i zbytnim zaufaniem do ich polityki odprężeniowej. Wystąpienie chińskiego delegata w Narodach Zjednoczonych było wręcz klasycznym dolewaniem przystawionej oliwy do ognia, bo Chińczyk zaatakował Sowietów (przy okazji i Stany Zjednoczone) w sposób jaki daleko odbiega od zwyczajów w tej międzynarodowej organizacji. Oskarżenia świadczyły o zastrzeżeniu się sowiecko-chińskiego konfliktu, a ostrzeżenia przed sowiecką polityką odprężeniową ze strony Chin muszą z siłą rzeczy wywoływać refleksje na Zachodzie.

Wszystkie te elementy rozwijającej się nowej sytuacji w polityce międzynarodowej prowadzą do wniosku, że po okresie ochotnego przyjmowania za dobrą monetę sowieckich umizgów odprężeniowych nastąpiły obecnie przejawy trzeźwości politycznej. Jest to pozytywne otrzeźwienie.

**Naciski Izraela**

Doniesienia z Izraela głoszą, że rząd premiera pani Goldy Meir przygotował na szeroką skalę taktykę nacisków na Austrię, aby zmieniona została decyzja tego kraju w sprawie zamknięcia przejściowego obozu dla emigrantów żydowskich. Austria nie chce więcej tego obozu, ponieważ miała kłopoty z terrorystami arabskimi.

Nato miało budzić muszą zastrzeżenia zamiary Izraela, aby przyzwalać i nie odcinać się od projektów przeprowadzania gospodarczego bojkotu Austrii. Izrael oczywiście nie może jawnie popierać projektów bojkotowych, bo dawałby w ręce Arabów dogodny argument na rzecz przeprowadzania przez kraje arabskie i Arabów w świecie gospodarczego bojkotu Izraela. Ale nawet postawa rzekomej neutralności w tej sprawie jest dla Izraela raczej ryzykowna.

Posiadanie na terenie Europy obozu przejściowego dla emigrantów żydowskich jest potrzebą z zakresu praktyki przetransportowywania emigrantów z Sowietów do Izraela. Agencja Żydowska, która w praktyce załatwia sprawy emigracyjne, poszukuje obecnie miejsca na nowy oboz przejściowy. Holandia zaofiarowała gotowość zorganizowania takiego obozu. Agencja Żydowska chciałaby, bo byłoby to najpraktyczniejsze, aby emigranci z Sowietów mogli być przewożeni samolotami bezpośrednio do Izraela, lub morzem Czarnym i przez Dardanele do wybrzeży Izraela, ale na taką koncepcję nie godzą się jak dotąd Sowiety.

**Benzyna z ... Węgla**

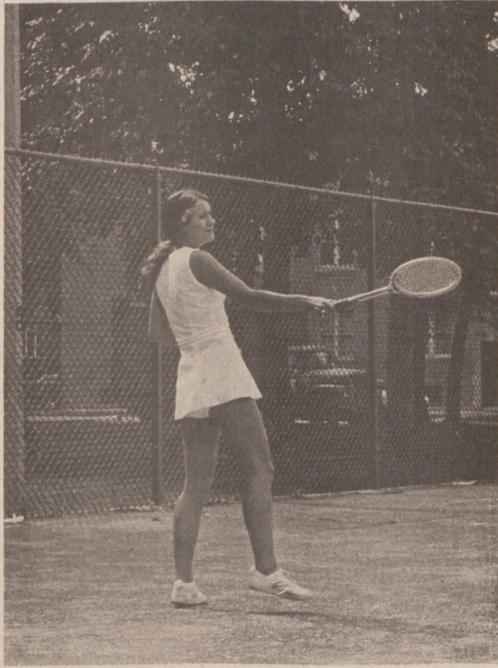
Skoro tyle mówi się obecnie o kryzysie energetycznym, skoro wyrażane są obawy, że dostawy ropy naftowej z Środkowego Wschodu mogą być ograniczone, czy wręcz wstrzymane, z racji używania ropy jako instrumentu nacisków politycznych przez Arabów, warto zwrócić pilną uwagę na wysiłki naukowców, aby produkować ropę z węgla. Metody zostały wypracowane, a głównym obecnie zagadnieniem jest dostosowanie ich do możliwości finansowych, innymi słowy — do opłacalności. Uczeń w University of Utah wypracował metodę przetwarzania węgla na materiał pędny dla motorów i prof. Wendell Wiser oświadczył, że nowa metoda daje pełne możliwości produkowania pierwszorzędnej benzyny z węgla, jeśli tylko nie będzie straszyla kosztami produkcji. Zagadnieniem tym interesuje się National Coal Association, które przewiduje, że do 1990 r. powstaną 36 zakładów przetwórczych na terenach w pobliżu zagłębi węglowych i będą one mogły produkować 100,000 beczek ropy węglaowej dziennie.

Prof. Wiser podkreślił, że kraj posiada 80 procent znanych rezerw energii zawartych w węglu, a tylko osiem procent w pokładach ropy naftowej i gazu ziemnego. Ponieważ węgiel nie można używać dla opału, bo przepisy o ochronie środowiska ludzkiego i przeciw zanieczyszczeniu powietrza są obecnie surowe, proces zamiany węgla w płynne paliwo jest zdaniem prof. Wiser jedynym rozwiązaniem dla trudności w dziedzinie energii.

Okazało się przy tym, że 100 funtów węgla można przetworzyć w około 95 funtów płynnego paliwa lub gazu, a więc wykorzystywanie surowca jest znakomite. Do tego trzeba dodać, że zakłady przetwórcze nie stwarzałyby żadnych problemów z zanieczyszczeniem powietrza.

Sprawa więc wygląda prosto: Są zapasy surowca, jest naukowa metoda przetwarzania węgla na paliwo dla motorów, a tylko koszty tego procesu muszą być rozwiązane. Może jednak opłaci się wszystko.

## Udany Turniej Tenisowy



NA ZDJĘCIU: Teresa Karp, zwyciężczyni Polonijnego Turnieju Tenisowego w kategorii Pań. (Fot. W. Łada)

W dniach 22, 23 września odbył się Polonijny Turniej Tenisowy. W imprezie wzięło udział ponad 20 osób, — a na drodze do finałów stoczono szereg zażartych pojedynków. W grupie Pań na pierwszym miejscu uplasowała się Teresa Karp, przed Anną Rac i zdobywczynią trzeciego miejsca Barbarą Chyrą. W grupie Panów bezapelacyjnie najlepszy okazał się Stanisław Kuś, — wygrywając wszystkie pojedynki w świetnym stylu. Drugie miejsce zajął Wojciech Łada. O trzecie miejsce stoczyła się dwu godzinna batalia pomiędzy Krzysztofem Rac i Leszkiem Krajewskim. Obecnie, w ramach klubu, stworzono ciekawy system rozgrywek. System ten poz-

wala na wyrównany poziom gry pomiędzy poszczególnymi graczami w zależności od ich stopnia zaawansowania. Dlatego też wszyscy miłośnicy tenisa znajdujący w PKT nie tylko arenę do gry, ale i ludzi z którymi będą mogli nawiązać wyrównaną walkę w tej tak popularnej dziedzinie sportu.

Wszelkich informacji co do działalności klubu, wpisów i rozgrywek udziela kierownik organizacyjny PKT Leszek Krajewski tel. nr 384-2541.

Warto chyba jeszcze dodać, że rozegrano po zakończonym turnieju mecz pomiędzy zwyciężczynią i zwycięzcą. — Ku rozpaczliwym zwolennikom Frontu Wyzwolenia Kobiet wygrał mężczyzna!



Stanisław Kuś, triumfator w kategorii Panów w Polonijnym turnieju Tenisowym, który odbył się w dniach 22, 23 września br. (Fot. W. Łada)

## Janet Lynn, Ice Follies Coming To Chicago

Loaded with skating talent, the 1974 edition of the Shipstads and Johnson Ice Follies will bow into Chicago Stadium for seventeen performances from Nov. 6-18.

Heading the list is a special guest star, Janet Lynn, America's Sweetheart. One of the greatest free style skaters of all times. She has hypnotized audiences all over the world. Produced by Bob Shipstad with choreography and direction by Bobby and Helen Maxson, the all new Ice Follies is a mixture of the contemporary and the past. Fast-moving, the show possesses the proper mixture of sensational skating, hilarious comedy, beautiful music, gorgeous costumes and expert staging to label it one of the finest Ice Follies shows of all time. There are stars in abundance. Richard Dwyer tops the male contingent. Atoy Wilson, the Black skating great is back. Jay Humphry, Canadian champion is a classic newcomer. Karen Kresge, Susan Berens, Suzanne Russell and Christy Ito add skating delight with their respective routines.

For those who like pair skating, there are Richard Dwyer and Susan Berens, Judy and Jim Sladky, National dance champions, and the Internationally famed Nancy and Leandre.

Comedy is despensed in great quantities. Mr. Frick, Hans Leiter, the Scarecrows and the Funsters. And don't forget the return of "Snoopy", the World's greatest skater.

All of the skating experts are framed by seven productions and backed by the famed and always popular Ice Follies skating chorus. Augustana Hospital is again opening night sponsor.

### Billie Jean or Jelly Bean?

An anonymous tennis buff reacts to the report that Billie Jean King has been advised to eat candy to counteract a disturbance in her blood: "So now we don't have a Billie Jean King. We have a Jelly Bean King."

### Ramsey To Coach Oklahoma Quintet

Norman, Okla. — Kansas State's assistant basketball coach, Joe Ramsey, a former University of Oklahoma assistant, has been named head basketball coach at Oklahoma to succeed Lester Lane, who died of a heart attack. Ramsey finished second in the head coaching race less than six months ago when Lane won the Oklahoma job.

## Kronika Harcerska

### "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Nasz Cel

Wspólną Mszą św. w dniu 9go września rozpoczęliśmy szarą, zwykłą — trwającą 10 miesięcy — pracę Gromad, Drużyn, Hufców. Warto zastanowić się nad tą pracą, wymienić obserwacje, podyskutować, wyciągnąć wnioski.

Od kilku tygodni Domy Parkowe: Pułaskiego, Kościuszkowskiego, Riese, Domu Weteranów, Samopomocy, Sokolnia — znów napelnili się zuchami, harcerkami, harcerzami.

Śpieszy się młodzież z polskich sobotnich szkół na zbiórki. Znowu ruszyła praca. Rozbrzmiewa śpiew, dochodzą echa gier i zabaw. Zespół Taneczny rozpoczął swe próby. Korzystając z pięknej pogody, co bardziej pomysłowi, wyrwywają się jeszcze na wycieczki.

Wszystko z myślą: "Staram się być coraz lepszym" ... "pniemy się wzwyż".

W każdą sobotę — jak rok długi — odbywać się będzie ta praca nad sobą kilka setek młodzieży harcerskiej. Praca cicha i mało widoczna.

Ażby zbiórki dawały młodzieży zadowolenie, by ją podciągały, by dawały korzyści i podbudowywały nowe wartości — odbywa się jeszcze inna — równie niewidoczna — praca kierowników — Hufców, Drużynowych, Wodzów Gromad. Główną się o nią nad przygotowaniem ciekawych zbiorów, wycieczek czy imprez. Wysilają wyobraźnię, pobudzają pomysłowość: jaką wybrać formę, jaką zastosować metodę, by wartości, o które nam chodzi, młodzież przyjęła za swoje. Jak trafić do młodzieży, którą odciągają koledy, telewizja i tyle innych "atrakcji" dzisiejszego życia. Choć dzień w dzień mamy smutne dowody do czego prowadzą te "atrakcje" — to jednak łatwizna podciąga naturę człowieka silniej ku złemu, czemu nie jest w stanie przeciwstawić się sam młody, niedojrzały umysł dziecka, młodzieńca.

Harcerstwo pracą swą świadomie przeciwdziałając temu. Siejąc dobroć, prawość i zaszczerpiając dzielność zwalczając zło w każdej jednostce, w jej otoczeniu, w świecie. Łatwiznie przeciwstawiamy aktywną postawę w życiu. Przez udział w życiu społecznym wdrażamy do społecznej działalności.

Przez prowadzenie całej naszej pracy w języku polskim, przez utrwalanie zwyczajów polskich, wdrażanie w tradycję i kulturę polską tworzymy w każdym, zuchu harcerce czy harcerzu — trwałe

podstawy utrzymania polskości młodego pokolenia.

Praca ta jest trudna i często nie dająca zadowolenia. Przypomina ona pracę sadzącego las, który sam nie będzie korzystał z owoców swej pracy. Ta praca dla innych kierowana idealistycznym dążeniem do tworzenia lepszego i bardziej prawego i dzielnego człowieka i społeczeństwa.

Chcielibyśmy pracą tą objąć jak największe rzesze młodzieży naszej, ale to już zależy w dużej mierze od naszych rodzin i nastawienia całego społeczeństwa.

Pomyśmy wspólnie nad rozwiązaniem tego tak istotnego dla Harcerstwa i dla Polonii problemu.

### Odsłonięcie Pomnika

Za tydzień Harcerstwo weźmie udział w uroczystym odsłonięciu Pomnika M. Kopernika. Udział nasz winien być jak najokazalszy, zarówno jeśli chodzi o stan liczebny jak i wygląd. Skromne ale przepiękne mundurki niech będą odbiciem naszej postawy i dyscypliny. Zachowanie i postawa odbiciem naszych wartości i poczucia dumy z przynależności do Harcerstwa. Oceńmy nas będą nie tylko jako harcerzy, ale jako reprezentantów całej polskiej młodzieży i Polonii. Dołączmy zatem starą, ażeby udział nasz w tej uroczystości stał się jeszcze jedną chlubną kartą naszej tu pracy.

### Z Konferencji Starszego Harcerstwa

W niedzielę, 30go września odbyła się Okręgowa Konferencja St.-H., której przewodniczyła Hm. D. Sadlińska. Po wnikliwym omówieniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium wybrano nowe Kierownictwo St-H w Stanach Zjednoczonych, w osobach:

Okręgowy Kierownik — Dz. Harc. Stefan Kowalik; Sekretarka — Hm. Teresa Sinkowska; Skarbnik — dh Radziśław Sadzak.

Nadto do Rady Okr. Kier. weszli: Hm. Danuta Sadlińska, Hm. Barbara Kobus, Hm. Jerzy Bazylewski.

Jako wytyczne na rok 1973-1975 przyjęto:

- 1) tworzenie nowych Kregów;
- 2) praca samokształceniowa, drogą zdobywania stopni starszoharcerskich;
- 3) kontynuowanie dotychczasowych prac społecznych;
- 4) pomoc w pracach Organizacji Harcerki i Harcerzy;
- 5) przygotowanie i udział w Zlocie 25-lecia;
- 6) bliższa współpraca z Kregami St-H z Kanady.

## Kącik Sokoli

Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Am.

Ostatnie posiedzenie okręgowe otworzył wiceprezes dr. E. Różański, w nieobecności prezesa, drużny I. Drozdowicz, która bawiła na wakacjach w Polsce. Po omówieniu spraw różnych, odczytano korespondencję i uchwalono wzięcie udziału w następujących uroczystościach: w diamentowym bankiecie i mszy św. dla uczczenia Związku Polek w Ameryce; w Intercollegiat Counsel w McCormick Inn.; w odsłonięciu pomnika Mikołaja Kopernika oraz w wieczornym bankiecie poświęconym tej uroczystości; w paradzie "Houby" w Berwyn i Cicero Ill.; w dożynkach gniazda 42 Chicago Heights Ill. Następnie wygłoszono sprawozdania Zarządu i Wydziału.

Wiceprezes dr. E. Różański reprezentował okręg 2-gi w American Revolution Bicentennial i otrzymał medal nr. 7, z czego wszyscy jesteśmy dumni i dziękujemy komitetowi za to odznaczenie. Reprezentował również okręg 2-gi na bankiecie dr. W. Z. Sikory, podnosząc jego zasługi w 40-letniej pracy dla Polski i Polonii Amerykańskiej, oraz wskazując na wielki szacunek dla jubilata ze strony Amerykanów, co wymownie uwiidocznio się w zamieszczonych jego życiorysach w licznych wydawnictwach amerykańskich jak np.: w Personalities of the West and Midwest, wydawanego przez Amerykański Instytut Biograficzny; w Illinois Lives, dziele biograficznym wybitnych osób Stanu Illinois, redagowanym przez cenionego historyka Clyde'a Watson'a; w angielskim wy-

daniu "Two Thousand Men of Achievement".

Następnie dwie wiceprezeski, Beata Thoma, podziękowały za współpracę, tak w okręgu jak również w komisji Sokolickiej.

Na tzw. workshop, członkowie Sokola, schodzą się w piątki o godz. 7:30 do Sokolni. Drużny powinny przynieść ze sobą piękne robótki ręczne. Powinniśmy się starać, ażeby było ich jak najwięcej i ażeby publiczności mogła do woli porobić zakupy w kiosku.

17 i 18 listopada 1973 roku na "Folk Fair" wstęp wolny. Na każdym posiedzeniu będzie podawana kawa i ciastka przez drużynę Bielawską.

Należy zarezerwować datę 26 października na przybycie do Sokolni, na komisję sokolicką w sali Okr.

Sekretarka okręgu 13 składa sprawozdanie z bankietu, który wypadł wspaniale. Naczelnik oznajmia, że ćwiczenia odbywają się w niedzielę rano, o 10:30, w sali okręgu.

Kreglarze grają w każdy czwartek wieczór w Palace Bowl, 5240 W. 25-ta ulica Cicero, Illinois.

Kolejną sprawozdanie drużna Sobieraj Rutkowska, dziękując m. in. za udzielenie szpalt w Dzienniku Związkowym; Prezesowi A. Mazewskiemu i J. Krawcowi, Naczelnemu Redaktorowi Dziennika Związkowego.

Na koniec apeluje się o popieranie gry Bingo, która odbywa się regularnie we wtorki o 7:15 w Sokolni.

Czolem!

J. Sobieraj Rutkowska.

## DZIAŁ KOBIET

### Między Peruką a Rozsądkiem

Kobieta przyszłości będzie lysa! — stwierdzają specjaliści — dermatolodzy na całym świecie. Przed ich gabinetami ustawiają się coraz dłuższe kolejki pacjentek, narzekających na osłabienie i wypadanie włosów.

Zjawisko to stało się znakiem czasu, okazją do zbijania majątku przez producentów tres, peruk i dopinek. Czapka z nylonowych włosów stała się więc dziś powszechnym "nakryciem głowy", a wiele dziewcząt i kobiet tak się do niej przywiązało, że nosi ją od rana do wieczora.

Czy to perukowe szaleństwo ujdzie kobietom bezkarnie?

Jak wynika z obserwacji i doświadczeń dermatologów na całym świecie, włosy kobiece są bardzo wrażliwe na wszelkiego rodzaju niekorzystne bodźce. Niepokojący wzrost łysienia kobiet ma wiele przyczyn: — nerwowy tryb życia i męski charakter pracy, nerwice, nalogowe palenie papierosów, przebywanie w zadymionych pomieszczeniach, nieracjonalne odżywianie. Masowe wypadanie włosów może też mieć podłoże hormonalne (okres klimakterium) może być następstwem stosowania pewnych leków, a także, co jest bardzo ważne, nierozsądnego odchudzania się.

Niesłuchanie szkodliwe jest również stosowanie lakieru, taprowanie, trwała ondulacja i nawijanie włosów na noc na metalowe nakrętki. (Wsku-

tek silnego naciągania, krew nie dopływa do cebulek, a włosy — który tak jak skóra czy płuca — przebuje tlenu). Aby mieć ładne włosy trzeba nie tylko mądrze je pielęgnować, ale w ogóle dbać o swoje zdrowie.

### Szkodliwość Noszenia Peruk

Powszechne noszenie peruk stwarza, dla znękanych "cywilizacją" włosów dodatkową zagrożenie. Przylegając ściśle do skóry peruka opóźla krążenie krwi i proces oddychania, powodując niedotlenienie. Wystarczy przeprowadzić proste doświadczenie: — ponosić perukę przez kilka godzin bez przerwy i spojrzeć potem w lustro. Włosy staną się matowe, stwarzają wrazenie przudzonych.

Jednakże peruki są modne i namawianie do ich bojkotu, to chyba walka z wiatrakami. Kobieta dbająca o swój wygląd często zresztą rozmyśla się ze zdrowym rozsądkiem ...

Toteż należy korzystać z peruki tylko przy tak zwanych wielkich okazjach, lub wtedy, gdy przeziębienie, niespodziewana wizyta, wykluczają umycie głowy czy pójście do fryzjera. Po powrocie do domu perukę trzeba natychmiast zdjąć, a włosy wyszczotkować szczotką z naturalnego włosia. Szczególnie szkodliwe jest noszenie peruki w lecie. Skóra poci się nadmiernie, włosy są stale wilgotne i ich stan pogarsza się bardzo widocznie.

(Narodowiec)

## Przepisy Na Smaczne Potrawy

### Pasztet z Cielęciny

Usiekać, a następnie dokładnie utrzeć wątróbkę cielęcą. 1 funt wyżyłowanej miękkiej cielęciny i 1/2 funta świeżej słoniny zemleć maszynką do mięsa. Wszystko razem wymieszać z 2 ugotowanymi suszonymi, następnie drobno pokrajanymi, grzybkami, wbić w masę 4 dokładnie rozbite jajka, jeszcze raz dokładnie wymieszać, dodając do smaku soli i pieprzu — ewentualnie gałki muszkatoowej. Włożyć do rondla wysmarowanego tłuszczem i posypanego tartą bułką. Piec w niezbyt gorącym piecu około 45 min.

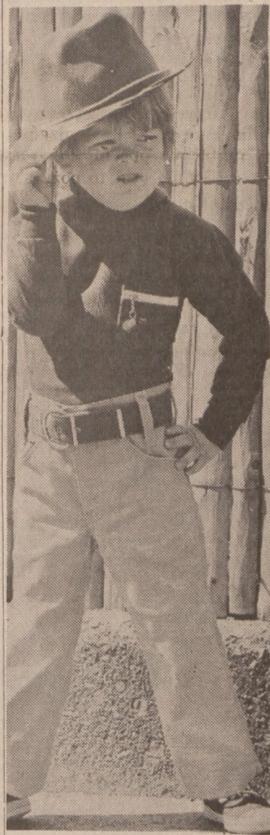
### Majonez Domowy

Jedno, dwa lub kilka surowych żółtek — zależnie od potrzeby — dokładnie oddzielić od białka, uważając, aby przy żółtkach nie zostało ani kropli białka. Trochę posolić i rozetrzeć drewnianym wałkiem. Następnie, ciągle ucierając, — wlewać po kropki oliwy. W miarę gestnienia sosu, oliwy wlewamy więcej. Gdy gęstość majonezu jest już odpowiednia, dodajemy do smaku trochę cukru, ewentualnie jeszcze trochę soli, lyżeczkę musztardy, trochę soku z cytryny lub kilka kropel octu. Majonez nie może być za mdły, co się często zdarza, lecz i nie za ostry. Jeśli majonez jest zbyt gęsty, można go rozrzedzić kilkoma kropkami zimnej wody.

### Sos Tatarski

Do przyrządzonego domowym sposobem majonezu dodajemy kilka drobno pokrajanym marynowanych grzybków, pokrajane białko do ugotowanego na twardo jajka i 2-3 pokrajane drobno korniszony. Sos musi być ostry. —

Aby był biały, należy dodać do niego odrobinę gorącej wody.



JASNE spodnie, ciemna koszula z drelichu (denim) i kapeluszy o dużym rondzie — wygodny i ładny strój dla chłopca.

### Oglašzajcie Się w Dzienniku Związkowym!

## Do Naszych Czytelników, Klientów, Firm i Organizacji

Dziennik Związkowy osiągnął już 65 lat życia. Mimo to jest pełen wigoru i energii, chce dalek walczyć o odpowiednie miejsce dla Polonii w amerykańskim życiu i prawo narodu polskiego do decydowania o swoim losie. Chce być łącznikiem i dalej służąc Czytelnikom, Firmom, Organizacjom.

### W Związku z Tym Specjalne Wydanie Jubileuszowe ukaże się w sobotę, 27go października, 1973 r.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do tych wszystkich, którzy pragną umieścić płatne ogłoszenia i życzenia do naszego obszernego wydania jubileuszowego, aby uczynili to nie później jak do środy 17go października b.r. do godziny 12 w południe.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

### "PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA  
Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 2 po poł.  
MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI  
Stacja WSBC—1240 KC  
Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziele  
ROBERT LEWANDOWSKI  
Właściciel

### PROGRAMY RADIOWE JANA CAPUTY

W NIEDZIELE  
WJOB — 1230 KC (Hammond, Ind.)  
1:30 do 2:00 po poł.

### "UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA  
Niedziela 8:00 - 9:00 rano  
— i —  
2:00 - 3:00 po południu  
oraz  
Sobota  
8:00 - 9:00 rano  
1:00 - 2:00 po południu  
WTAQ (1300)

### CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA — 1490 KC  
Poniedziałek do piątku  
4:00—4:30 po południu  
Sobota 12:00—1:30  
Niedziela 10 rano - 1 po poł.  
Niedziela 3:00—3:30 po poł.  
Stacja WYLO — 540 KC  
CHET GULINSKI  
dyrektor programów  
Oficjalne święta  
11:00—12:00 w południu  
Stacja WTAQ — 1300 KC  
CHET GULINSKI  
TV SHOW  
Sobota 5—6 wieczorem  
Kanał 26

### GODZINA SŁONECZNA

LIDII PUCINSKIEJ  
Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

### "TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC  
Codziennie 9:35-10:00 rano  
"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.  
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierow

### "POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł.  
do 12:30 po poł.  
Adam Grzegorzowski  
Kierownik i Zarządca

### "KAWALKADA"

Stacja WOPA  
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30  
oraz o 8-jej wiecz.

DR. W. SIKORA  
Producent i Właściciel

### "GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 KC  
Codziennie  
od 4:30 po poł.  
do 6-jej wiecz.  
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.  
pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek Piątek  
7 - 7:30 wiecz.  
Kierownik  
BRONISŁAW ZIELIŃSKI  
Anonserzy  
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Fińscy Pijacy

Finowie piją dużo — powiada korespondent jednego z tygodników warszawskich. — Efekt niewesoły: na ulicach wcale często widzi się pijanych w stanie u nas zdecydowanie kwalifikującym się do pobytu w izbie wytrzeźwień. Tu, w Tampere, całe grupy śpią pokotem na trawie nad rzeką, w samym środku miasta. Wśród nich młodzi, dobrze ubrani chłopcy. Smutna plama na błękitnym i zielonym.

Jeszcze dobrze, gdy pijani śpią na skwerze, ale zdarza się, że nieprzytomni leżą po prostu na chodniku. Co będzie w zimie? Policja nie reaguje. W myśl tutejszego prawa o ile pijany nie zaczepia nikogo — brak podstaw do interwencji. Jeśli więc ktoś chce, wolno mu zamarnąć po pijanemu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec i dziaduszek nasz, i brat mój, s. p.

Władysław Gandor

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 7-go października, 1973 roku, o godzinie 5:30 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go października, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Robert Bellarmine, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józefa (z domu Stalmach), żona; Patrycja, Jan i Daniel, dzieci; James Lehning, zięć; Ludwika Wieniec, siostra; wnuk i wnuczki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Telefon 774-4100



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, córka moja i siostra, szwagierka i ciocia nasza, s. p.

Emilia T. Myrda

(z domu Nowosan) (Córka s. p. Stanisława)

Członkini Legionu Pań przy Posterunku Roosevelt Post Nr. 4028 VFW, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go października 1973 roku, o godzinie 8:10 rano, przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1737 W. 18-ta ul., do kościoła św. Piusa (msza św. o godz. 10-00), a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Franciszek, mąż; Maria, Mark i Margareta, dzieci; Bronisława Nowosan, matka; Ann (Józef) Shank, Edward (Kay), Józef, Stanisław (Marie) i Władysław (Lucia), siostra i bracia; Adam (Helena) Myrda i Helena (Franciszek) Herbenar, szwagrowie i szwagierki; siostrzeńcy, siostrzenice; brataniki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kowalski Funeral Home Telefon CA 6-0471



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s. p.

Marianna Krajewska

(z domu Przybycinek) (Żona s. p. Józefa)

Członkini Tow. Niewiast Różnicowych, przy par. św. Romana i Tow. św. Teresy Grupa 597 Zw. Polsk. w Ameryce, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go października, 1973 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2654 W. 21-sza ul., do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Eugene (Mary), Stephanie i Jane (John) Fologala, dzieci; James (Julie) Krajewski i Constance (Robert) Mullins, wnuczka; Richard Krajewski, Edward i Jill Marie Mullins, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Sendziak i Syn Telefon Bishop 7-7240

Nowa Wojna Na Bliskim Wschodzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej) palmem koncentracji nieprzyjaciela.

Nieco inne wiadomości, jakkolwiek także dalekie od precyzji, podaje strona arabska. Wojskowy komunikat syryjski mówi o "uwolnieniu dużej połaci wyżyny Golan". Podobnie brzmi komunikat egipski, podający wiadomość o sukcesach terytorialnych w pustyni Synajskiej.

Egipt i Syria twierdzą, że od chwili rozpoczęcia działań wojennych lotnictwo izraelskie straciło 124 samoloty.

Według wiadomości z Ammanu — jeden samolot izraelski, z formacji przelatującej ponad terytorium Jordani, został strącony przez jordańskie siły zbrojne. Jordania nie wzięła się do konfliktu.

Natomiast zapewnienie o poparciu i pomocy dla Egiptu i Syrii nadeszło z Libii, Tunezji, Algerii, Jemenu i Sudanu. Samoloty Iraku już działają w Kairze, a oddziały marokańskie i palestyńskie organizacje terrorystycznych biorą udział w walkach na wyżynie Golan.

W Kairze dzienniki przekazują w artykułach redakcyjnych poglądy rządu egipskiego, że arabskie siły zbrojne "gotowe są walczyć, tygodniami, miesiącami, a nawet latami... aż do chwili wyzwolenia wszystkich terytoriów okupowanych".

Inaczej ocenia sytuację gen. Haim Herzog, były szef izraelskiego wywiadu wojskowego, który powiedział w czasie konferencji prasowej, że Izrael przystąpi do kontrataków na obydwoj frontach i że kontratak ten będzie miał charakter "blitzkriegu", czyli wojny błyskawicznej.

Radio izraelskie podało wiadomość, że całkowite otoczenie nacierających wojsk nieprzyjacielskich "jest tylko sprawą czasu".

Korespondent UPI donosi z Kairu, że atmosfera w stolicy Egiptu w niczym nie przypomina historii w wojennej z czerwca 1967 roku. Obecnie w mieście panuje nastrój napięcia i ludzie stawiają sobie pytanie, jak zakończy się ta wojna.

Inny korespondent donosi z Bejrutu, że ton wypowiedzi radiostacji arabskich różni się bardzo od tych z 1967 roku. Wówczas egipski prezydent Gamal Abdel Nasser zapowiadał zlikwidowanie wszystkich Żydów w Izraelu, obecnie tego rodzaju zapowiedzi nie słychać.

Rocznica Wielkiego Reformatora

We wszystkich ośrodkach pijarów w Polsce odbyły się uroczyste nabożeństwa z okazji 200-lecia śmierci wielkiego reformatora szkolnictwa polskiego XVIII w. ks. Stanisława Konarskiego, członka tegoż zakonu. W wygłaszanych kazaniach przypomniano wkład ks. Konarskiego i pijarów w rozwój szkolnictwa, piśmiennictwa i kultury polskiej. W Warszawie nabożeństwo w intencji ks. Stanisława Konarskiego odprawione zostało w kościele garnizonowym Wojska Polskiego, dawnym kościele pijarów, miejscu pracy ks. Konarskiego.

Starcia Żydów z Arabami

Wczoraj doszło do ostrego starcia między Żydami i Arabami w Nowym Yorku. Ponad 6,000 osób zebrało się przed gmachem Narodów Zjednoczonych dla wyrażenia swego poparcia dla Izraela.

Flota Amerykańska

Część szóstej floty amerykańskiej otrzymała wczoraj rozkaz opuszczenia portu w Grecji i udania się do jednego z portów na wyspie Krecie, znajdującej się pół dnia drogi od Kanatu Sueskiego.

Rezolucja Żałobna Tow. Wolność Ludu Polskiego Grupa 2246 Z.N.P.

Ponieśliśmy wielką i niepowetowaną stratę po zgonie wielce zasłużonego, przez 50 lat prezesa naszego towarzystwa i przez 58 lat członka ZNP,

Sp. Józefa Zdziarskiego

tą drogą wyrażamy hołd Jego pamięci, a rodzinie s. p. Zmarłego zasyłamy słowa serdecznego współczucia.

ZARZĄD: Adolf Działowy, wiceprezes; Stanisław Pogwist, sekr. finan.; Jan Podkowski, sekr. prot.

Antoni Schiavo, kasjer; Józef Kurzeja, 1-szy Radny; Julian Liszka, 2-gi Radny

Józef Zdziarski

(MAŻ s. p. BRONISŁAWY Z DOMU TRAGARZ) (OJCIEC s. p. JANA I s. p. WŁADYSŁAWA)

Prezes Tow. Wolność Ludu Polskiego Grupa 2246 ZNP, członek Tow. Zwiastowania NMP (sw. Brunona) Nr. 887 ZPRK, Weber Council Nr. 2428 K of C i Tow. Najśw. Imienia Jezus, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go października 1973 roku, o godzinie 3:15 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić, dziś w poniedziałek od 4-00 do 10-00 wiecz., we wtorek od 2-00 do 10-00 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (msza św. o godz. 10-00), a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław (Irena), syn i synowa; Helena (Czesław) Kaeprowski, córka i zięć; Irena i Berta, synowie; 11 wnucząt, 1 prawnuczka; oraz brat w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. Telefon: 735-7521.

Dziś Sesja Rady Bezpieczeństwa

(Ciąg dalszy ze str. 1 szej) zwolono im dzisiaj złożyć "informacyjne oświadczenia" w sprawie wznowienia konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Delegacja Izraela dotychczas nie wniosła podobnego żądania. Ze względu na opozycję Arabów do przedłożenia przed Radę Bezpieczeństwa kwestii wznowionego konfliktu na Bliskim Wschodzie, dyplomaci w N. Z. wyrazili opinię że zabieg prezydenta Nixona nie dadzą żadnych rezultatów. Opinię tą opierają na tym że Sowiety, Czerwone Chiny i inne pro-arabskie państwa będą sprzeciwiać się uchwaleniu jakiegokolwiek rozuczuji lub zabiegom dla zażegnania wznowionego konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Polska Orkiestra Symfoniczna w Billy-Montigny

W miejscowości Billy-Montigny w północnej Francji działa orkiestra symfoniczna, składająca się z muzyków polskiego pochodzenia. Jej dyrygentem jest monter-elektryk, Edward Kowalski, który przejąwszy tradycję muzykowania po ojcu, ukończył przed kilkoma laty konserwatorium i w powołaniem prowadzi zespół.

Polskie Wyroby i Złote Medale

Polska odniosła sukces na 29 międzynarodowych targach w Płowdii, Bułgaria. Jury nagrodziło dwoma złotymi medalami polskie ekspozycje — defektoskop ultradźwiękowy typ 510 produkcji "Unipan" (eksporter "Metro-nex") i radiodiodniak stereofoniczny "Meluzyna" produkcji zakładów "Diora" w Dzierżonowie (eksporter "Unitra").

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec i brat mój, s. p.

Edward Lasota

(Syn s. p. Henryka i s. p. Magdaleny)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go października, 1973 roku, o godzinie 1:45 po południu, przeżywszy lat 49. Zamieszkiwał pnr. 2924 S. Cicero Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4860 W. 31st ul., Cicero, Ill., do kościoła M. B. Czeszochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józefa (z domu Pasternak), żona; Christine, córka; Jan, syn; Katarzyna Borowicz, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kulaski Funeral Home Telefon Olympic 2-2005

Praca

POTRZEBNI KOBIETY i MĘZCZYŹNI Do Montaży i Pakowania PRACA NA 3 ZMIANY... FEDERAL TOOL & PLASTIC CO. 3600 W. PRATT AVE. MÓWIAMY PO POLSKU

Praca

MEN and WOMEN • Daily Pay • Packing and Sorting • General Factory... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

POTRZEBNA PANI Mówiąca po polsku i angielsku DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ... DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

Praca żeńska

Experienced General Office Routine General Bookkeeping. Steady Work. Pleasant Working Conditions. 1866 N. Milwaukee 252-8900

Praca żeńska

POTRZEBNA Kobiety i Dziewcząt DO PRACY FABRYCZNEJ... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

HOUSEMEN • MAIDS • LAUNDRESSES... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

CAFETERIA 11 a.m. to 7 p.m. To Work in the Dishroom... A. B. DICK CO. 5700 W. Touhy Niles, Ill.

Praca żeńska

MATRONS • JANITORS FULL TIME... A. B. DICK CO. 5700 W. Touhy Niles, Ill.

Praca żeńska

COOK 2 P.M. - 10:30 P.M. DISHWASHER 7 A.M. - 4 P.M. NIGHT HOUSEMAN AND SECURITY 11 P.M. - 7 A.M.

Praca żeńska

MAIDS 8 A.M. - 4 P.M. Steady Employment Good Salary and Benefits... RAMADA INN 300 S. Frontage Rd. Burr Ridge, Ill.

Praca żeńska

WANTED ASSISTANT OPERATION MANAGER For long established Chicago waste paper company.

Praca żeńska

• LIGHT ASSEMBLY PERMANENT. Day Shift. 7 A.M. to 3:30 P.M. Benefits.

Praca żeńska

BULL DOG LOCK COMPANY 4636 N. Ravenswood Ave.

Praca żeńska

Bindery Girl Must have printing experience. 517 S. Jefferson St. 922-5750

Praca żeńska

SECRETARY Mature person preferred. All office duties. CALL: DAN POBLOCKI 427-6184

Praca żeńska

Avis Truck Rental GAL FRIDAY • NURSES AIDES 3 P.M. to 11 P.M. Shift Also

Praca żeńska

RELIEF AIDES FOR NIGHT SHIFT Mature—Prefer experience but not necessary. Not for profit, above average care home for the Aging.

Praca żeńska

CLERK - TYPIST ORDER DEPARTMENT 55 to 65 WPM. Good figure aptitude. Customer contact by phone and various duties.

Praca żeńska

WILCOX INTERNATIONAL 564 W. Randolph St. 6th Floor

Praca żeńska

POTRZEBNA PANI Mówiąca po polsku i angielsku DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ... DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

Praca żeńska

Experienced General Office Routine General Bookkeeping. Steady Work. Pleasant Working Conditions. 1866 N. Milwaukee 252-8900

Praca żeńska

POTRZEBNA Kobiety i Dziewcząt DO PRACY FABRYCZNEJ... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

HOUSEMEN • MAIDS • LAUNDRESSES... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

CAFETERIA 11 a.m. to 7 p.m. To Work in the Dishroom... A. B. DICK CO. 5700 W. Touhy Niles, Ill.

Praca żeńska

MATRONS • JANITORS FULL TIME... A. B. DICK CO. 5700 W. Touhy Niles, Ill.

Praca żeńska

COOK 2 P.M. - 10:30 P.M. DISHWASHER 7 A.M. - 4 P.M. NIGHT HOUSEMAN AND SECURITY 11 P.M. - 7 A.M.

Praca żeńska

MAIDS 8 A.M. - 4 P.M. Steady Employment Good Salary and Benefits... RAMADA INN 300 S. Frontage Rd. Burr Ridge, Ill.

Praca żeńska

WANTED ASSISTANT OPERATION MANAGER For long established Chicago waste paper company.

Praca żeńska

• LIGHT ASSEMBLY PERMANENT. Day Shift. 7 A.M. to 3:30 P.M. Benefits.

Praca żeńska

BULL DOG LOCK COMPANY 4636 N. Ravenswood Ave.

Praca żeńska

Bindery Girl Must have printing experience. 517 S. Jefferson St. 922-5750

Praca żeńska

SECRETARY Mature person preferred. All office duties. CALL: DAN POBLOCKI 427-6184

Praca żeńska

Avis Truck Rental GAL FRIDAY • NURSES AIDES 3 P.M. to 11 P.M. Shift Also

Praca żeńska

RELIEF AIDES FOR NIGHT SHIFT Mature—Prefer experience but not necessary. Not for profit, above average care home for the Aging.

Praca żeńska

CLERK - TYPIST ORDER DEPARTMENT 55 to 65 WPM. Good figure aptitude. Customer contact by phone and various duties.

Praca żeńska

WILCOX INTERNATIONAL 564 W. Randolph St. 6th Floor

Praca żeńska

POTRZEBNA PANI Mówiąca po polsku i angielsku DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ... DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

Praca żeńska

Experienced General Office Routine General Bookkeeping. Steady Work. Pleasant Working Conditions. 1866 N. Milwaukee 252-8900

Praca żeńska

POTRZEBNA Kobiety i Dziewcząt DO PRACY FABRYCZNEJ... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

HOUSEMEN • MAIDS • LAUNDRESSES... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

CAFETERIA 11 a.m. to 7 p.m. To Work in the Dishroom... A. B. DICK CO. 5700 W. Touhy Niles, Ill.

Praca żeńska

MATRONS • JANITORS FULL TIME... A. B. DICK CO. 5700 W. Touhy Niles, Ill.

Praca żeńska

COOK 2 P.M. - 10:30 P.M. DISHWASHER 7 A.M. - 4 P.M. NIGHT HOUSEMAN AND SECURITY 11 P.M. - 7 A.M.

Praca żeńska

MAIDS 8 A.M. - 4 P.M. Steady Employment Good Salary and Benefits... RAMADA INN 300 S. Frontage Rd. Burr Ridge, Ill.

Praca żeńska

WANTED ASSISTANT OPERATION MANAGER For long established Chicago waste paper company.

Praca żeńska

• LIGHT ASSEMBLY PERMANENT. Day Shift. 7 A.M. to 3:30 P.M. Benefits.

Praca żeńska

BULL DOG LOCK COMPANY 4636 N. Ravenswood Ave.

Praca żeńska

Bindery Girl Must have printing experience. 517 S. Jefferson St. 922-5750

Praca żeńska

SECRETARY Mature person preferred. All office duties. CALL: DAN POBLOCKI 427-6184

Praca żeńska

Avis Truck Rental GAL FRIDAY • NURSES AIDES 3 P.M. to 11 P.M. Shift Also

Praca żeńska

RELIEF AIDES FOR NIGHT SHIFT Mature—Prefer experience but not necessary. Not for profit, above average care home for the Aging.

Praca żeńska

CLERK - TYPIST ORDER DEPARTMENT 55 to 65 WPM. Good figure aptitude. Customer contact by phone and various duties.

Praca żeńska

WILCOX INTERNATIONAL 564 W. Randolph St. 6th Floor

Praca żeńska

POTRZEBNA PANI Mówiąca po polsku i angielsku DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ... DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

Praca żeńska

Experienced General Office Routine General Bookkeeping. Steady Work. Pleasant Working Conditions. 1866 N. Milwaukee 252-8900

Praca żeńska

POTRZEBNA Kobiety i Dziewcząt DO PRACY FABRYCZNEJ... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

HOUSEMEN • MAIDS • LAUNDRESSES... ACE Transformer Co. 4048 W. Schubert Ave.

Praca żeńska

CAFETERIA 11 a.m. to 7 p.m. To Work in the Dishroom... A. B. DICK CO. 5

Praca Męska

Praca Męska

Praca Męska

Praca Męska

Praca Męska

Ogrzewanie

Ogrzewanie

Nadzorców Męskiej Toalety

10:30 Wieczorem - 7 Rano

WESTERN I BELMONT

Praca od zaraz. Całkowicie nowe, nowoczesne biura. Dobra zapłata i świadczenia. Muszą mówić trochę po angielsku.

BELL & HOWELL SCHOOL

4141 W. Belmont

An Equal Opportunity Employer

"BELT SANDERS" I POMOCNIKÓW DO MASZYN WSZELKIEGO RODZAJU

Do pracy przy nowych drewnianych wierzchołkach stołów i przy drewnianych meblach. Dobra zapłata i dobre warunki pracy. Platne święta i liczne firmowe świadczenia.

MARDEN MFG. CO. 5823 N. Ravenswood Phone: 561-5832

BROWN & SHARPE AUTOMATIC SCREW MACHINE SETUP MEN and OPERATORS

MUST BE EXPERIENCED Why Suffer With Cold And Snow? Relocate to Florida Permanent Openings Work for Reliable Company TOP WAGES

Fringe Benefits-Write or Call MR. LIPKE 813-755-1597 After 4:30 P.M. and Weekends, Call: (813) 778-2719 RIVERSIDE PRODUCTS, INC. Bradenton, Florida 33507

Narzędziowców i Formiarzy

Maszynistów Do Narzędziowni

Wytwórnia bezpieczników kontrolnych do boilerów poszukuje doświadczającego personelu do rozwijającej się narzędziowni. Stała praca, nadgodziny, darmo ubezpieczenie szpitalne i plan emerytalny.

ZGŁOSZENIA

McDONNELL & MILLER, ITT 3500 N. Spaulding Avenue 3TH FLOOR Chicago, IL An Equal Opportunity Employer

Milwaukee, Wis.

Praca Męska

2ND SHIFT FOREMAN Immediate opening for 2d Shift foreman with minimum 1 to 3 years experience in metal stamping familiar with set-up; high degree mechanical ability essential. Must be proficient in modern management techniques including budgetary control.

INSPECTOR Immediate opening for qualified production inspector; minimum 2 years experience in metal stamping; must read blueprints and use variety of precision instruments. Layout essential.

Call for appointment: 871-5080, Ext. 245 Engineering Products Div. of E. R. WAGNER MFG. CO. 4625 N. 32nd St. Milwaukee, Wis.

HIGH PRESSURE BOILERMAN With other maintenance duties. Hours 3:30 p.m. to 11:30 p.m. Pleasant working conditions and good benefits. One meal per day furnished.

ST. FRANCIS CONVENT 3221 S. Lake Dr. 744-1180 Milwaukee, Wis.

WAREHOUSE ENTRY JOB Intelligent young man to begin in a training position in our warehouse. This job can lead the ambitious worker into Order Processing, Billing, Purchasing, Inventory Control. Excellent company benefits. This is an outstanding opportunity for growth. Call Mike for appointment 353-3130 - Milwaukee Equal Opportunity Employer

BUS BOY Hours 7:00 A.M. to 3:30 P.M. Sunday through Thursday. Lunch furnished. Good benefits. Apply in Person: AUTOMATIQUE, INC. 5235 N. Ironwood Rd. Milwaukee, Wisc.

WELDERS Experienced in Arc and CO2, must be able to read blueprints, and do own set-up. Good wage potential and fringe benefits. Day shift.

VILTER MFG. CORP. 2217 S. 1st St. Milwaukee, Wisc.

TOOL AND DIE MAKERS Full time experienced in progressive stamping dies. Top wages. Paid vacation, holidays and insurance.

DORNER TOOL & DIE, INC. 5235 N. 124th St. Milwaukee, Wisc. 463-1720

ASSEMBLER MECHANIC Experienced only. Own tools. Drill, saw, tap, pipe, read prints and layout own work. Good pay. Benefits. Call 871-6590 for interview appointment.

VAPOR BLAST MFG. CO. Milwaukee, Wisc.

AUTO BODY MAN or COMBINATION MAN For Shaumburg shop. Must have collision experience, to work salary or commission. PETERSEN'S AUTO BODY 529-8704

MAINTENANCE MAN Experienced with knowledge of electricity and welding. Salary open. 242-2687 - Mr. Sparks

ATOMIC METAL TREATING 5757 W. Ogden Cicero, Ill.

ASSEMBLY Kitchen Cabs, 8 A.M. to 4:30 P.M. Shift. Paid Holidays & Vacation, Life & Health Insurance.

ADMIRAL METAL PRODUCTS INC. 3636 S. Kedzie

Foundry Foreman

MELTING EXPERIENCE AT LEAST 5 YRS. EXPERIENCE ON CUPOLA.

Major U.S. Corporation. Submit resume to

Abex Corporation 4544 W. 26th An Equal Opportunity Employer

POTRZEBUJEMY ROBOTNIKÓW I POMOCNIKÓW NA MASZYNY

SPAWACZY Dzienna i nocna zmiana Nadgodziny. - Przeszkolimy. Mówimy po polsku. Ubezpieczenie szpitalne i udział w zyskach.

NATIONAL METAL FABRICATORS 2395 Greenleaf Avenue Elk Grove Village, Illinois 625-0970

DIE SETTERS DAY AND NIGHT SHIFTS Medium size job shop seeking experienced Die Setters.

Experienced in setting Progressive Dies, Compound Dies, Etc. Knowledge of Roll Feeds and Air Feeds essential. Overtime. Many company benefits Call C. Bartz 342-1100

KRASBERG CORP. 2501 W. Homer

Kalamazoo Opening For SERVICEMEN - Office Machines

35 yr. old Co. is seeking a totally qualified man to service full Victor line. Other franchise lines include Olympia, Norelco, Rex-Rotary, Heyer and 3 M. Electronic knowledge important. Be willing to move to Kalamazoo, Mich., at Co. expense. 616-343-4697, or write for info.

HALTEN OFFICE MACHINES 607 S. Burdick St. Kalamazoo, Mich. 49006

Production Foreman

AT LEAST FIVE YEARS SUPERVISORY EXPERIENCE ON PRODUCTION LINE.

Major U.S. Corporation. Submit resume to

Abex Corporation 4544 W. 26th An Equal Opportunity Employer

FACTORY HELP Full time - Light work. Will Train for Assembly, Drill and Tap. Also Glass Cutter - Part Time. STERNBERG MFG. CO., INC. 4510 W. Addison Chicago, Ill.

POTRZEBA 10 ODPOWIEDZIALNYCH MĘCZYŹN DO LEKKIEJ PRACY FABRYCZNEJ DOSWIADCZENIE NIE POTRZEBNE \$3.00 na godzinę na początek. \$4.00 na godzinę po przeszkoleniu. Stała praca na pełny czas - plus NADGODZINY. Możliwość Awansu. Mówimy Po Polsku. Zgłoszenia 2014 W. HUBBARD ST.

Machine Operators MUST BE EXPERIENCED Apply: - PANEL ENGINEERING CORP. 340 W. Huron St. - 5th Floor

WHERE YOU WORK DOES MAKE A DIFFERENCE!

Your experience and ability are valuable - so it's important to put these skills to work where they will do the most for you.

AUTOMATIC SCREW MACHINE SET-UP and OPERATE

Second Shift Full or Part Time Up to \$4.88/Hour Plus 30¢/Hour Night Premium

LATHE OPERATORS

Second Shift Up to \$4.25/Hour Plus 30¢/Hour Night Premium

HAND SCREW MACHINE SET-UP and OPERATE

First and Second Shift Up to \$4.27/Hour Plus 30¢/Hour Night Premium

SURFACE GRINDERS

Second Shift Up to \$4.62/Hour Plus 30¢/Hour Night Premium

INSPECTOR

First Shift - Up to \$3.72/Hour

These positions also offer regular reviews, complete benefit package and promotion potential.

APPLY IN PERSON OR CALL 677-0600

SARGENT-WELCH SCIENTIFIC CO. 7300 NORTH LINDER AVENUE SKOKIE, ILLINOIS 60076 An Equal Opportunity Employer

POTRZEBA MĘCZYŹN

Warsztat Mechaniczny Ma Dla Was Pracę

MACHINE OPERATORS SET-UP MEN

AUTOMATIC CHUCKERS

AUTOMATIC SCREW MACHINES

BROWN AND SHARPE SET-UP MEN

TURRET LATHE

DRILL PRESS OPERATORS

Przyjmujemy i wyuczmy. Także mężczyzn z pewnym doświadczeniem w pracy mechanicznej. Wszystkie dobrodziejstwa - benefity bezpłatnie. Nowoczesny warsztat z własnym, zamkniętym parkingiem. Autobus Pod Drzwiami

CHICAGO TURNRITE CO. 4459 W. Lake St.

WAREHOUSEMEN

Order picking and filling orders. Full company benefits, to include paid vacation. Close to public transportation. 225-8500

DRIVERS

Part time Inside Shop Work. Part Time Delivery. Must understand some English. \$4.00 per hour to start. Apply 2008 W. HUBBARD ST.

POTRZEBA MĘCZYŹN

TOKARZY

z Doświadczeniem

Turret Lathe Operators

Wolimy mających znajomość w "gear shop".

Bardzo wiele nadgodzin pracy. Platne rodzinne ubezpieczenie szpitalne. Blue Cross i Blue Shield. Zgłosić się do:

Productigear Co. 1900 W. 34th Street

CLEVELAND OPPORTUNITY!

Fitters Welders Burners Crane Operators Maintenance Mechanics

The above openings require experienced men who are willing to work overtime!

Electrician Fully expd. in maintenance and upgrading plant facility systems. Apply - Write or Call

Republic Structural Steel Company P.O. Box 6448 Cleveland, Ohio 44101 216-361-4400

ARC-WELDER For 16 gauge to 1/4 inch mild steel. Must be familiar with sheet metal. Will consider Polish speaking. MATT-COIL-LESS BURNER 4015 W. Lake St. - Chicago 638-1315

Duże Zarobki!



SPRING MFG. CO. has immediate openings for

- GENERAL FACTORY WORKERS (full time, day and night shifts)
SPRING COILING SET-UP MEN (full time, day and night shifts)
EXPERIENCED TOOL AND DIE MAKERS

Profit sharing, bonus, paid vacations. Blue Cross and Blue Shield. Group insurance coverage and many other company benefits. Overtime. If you want the top pay and overtime in our industry contact WALTER DUDEK.

Apply in Person - Ask for Walter Dudek 5100 W. ROOSEVELT

METAL FABRICATORS

(2nd SHIFT) LAYOUT and SETUP MAN SHEET METAL WORKER

Must be able to perform cone layout, transition work, bending procedures and operate shear, press brake, rolls, nibbler or other working equipment. Competitive wages, overtime, paid benefits, Blue Cross, CMS, Major Medical and 10 paid holidays. Write or Call

ENTOLETER, INC. 2151 Welton St., Hamden, Conn. 06511 203-787-3575

POTRZEBUJEMY DO PRACY OPERATORÓW

DO OBSŁUGIWANIA MASZYN TURRET LATHE MILLING MACHINE

Na Stałe lub Tymczasowo

Język Angielski Nie Wymagany

DOBRA ZAPŁATA

Po Informację Proszę Dzwonić

Tel. 595-0420 Od 7-ej Rano do 8-ej Wiecz. KAUTZMANN MACHINE WORKS 420 S. County Line Rd. Bensenville, Ill.

FITTER WELDERS

\$5.05-\$5.35 Must Be Able To Read and Interpret Blueprints

MACHINE REPAIRMEN MECHANICAL OR ELECTRICAL \$6.00 an Hour - 11 P.M. - 7 A.M. Shift Must Be Familiar With Machine Shop Equipment

INSPECTOR \$4.90-\$5.30 Knowledge and experience relative to the function of receipt machining fabricating, and assembly inspection.

Excellent company benefits including 10 paid holidays, free life insurance, and hospital insurance, and paid vacation. Apply Personnel Office Weekdays 8 A.M. - 4 P.M. (312) 374-5250 ... (219) 392-6464

UNION TANK CAR CO. 151st and Railroad East Chicago, Indiana An Equal Opportunity Employer M/F

NIGHT WATCHMAN

For enclosed lumber yard, Middle aged or elderly man preferred. English speaking. MALKOV LUMBER CO. Rosevelt Rd and Campbell Ave. 733-7900

JANITOR NA PEŁNY CZAS 11:30 po poł. do 7:30 wiecz. Must be doświadczony i mówić trochę po angielsku. Najwyższa zapłata i świadczenia. Stała praca. Telefonować do KIMCO 583-2400

TOOL MAKER

Must be experienced. Apply: - PANEL ENGINEERING CORP. 340 W. Huron - 5th Floor

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$9.50

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania • Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń - Bez Zobowiazan METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 - 889-4448

Kontraktorzy Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO - TANIO - SUMIENNIE - FACHOWO

Roboty Ciesielskie • Obicia Aluminiowe i Inne • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe Pokoje • Fugowanie • Malowanie Domów Zewnątrz i Wewnątrz • Roboty Gwarantowane

Dzwonicie do Znanego Kontraktora Mike Dragowicz 588 - 6535

Praca Męska

POTRZEBNI MĘCZYŹNI DO PRACY Stała praca, bardzo dobra zapłata. Platne święta i wakacje. Darmo ubezpieczenie szpitalne i medyczne. NADGODZINY.

Przyjmujemy Operatorów Do Maszyn JANITORA PRZESZKOLIMY. Dzienna lub nocna zmiana. JOHN GILLEN & CO. 2540 So. 50th Avenue Cicero, Ill. Tel. 242-4575

Zapytać o Pana Hayes albo o Pana Kana.

Truck Mechanics WANTED

Diesel exp. necessary. Apply in Person. AMERICAN TRUCK LEASING 2025 S. Morgan 829-4480

Potrzeba Organisty Do Polskiej Parafii Znającego język polski oraz angielski. OL 2-0168

SHEET METAL FABRICATION TRAINEE We need a person to work in the shop. Subject will be trained in various jobs. The job is perm. & consists of interesting, physical work. Good pay. Exc. fringe ben. (Including air-cond. shop). Unlimited opportunity. Member of Sheet Metal Prop. Local. Call MR. LEE 9 a.m. - 5 p.m. - 738-0017

DO TAPICERSKIEGO SZYCIA Do pracy przy nowopokrywanych meblach. Dobra zapłata i dobre warunki pracy. Platne święta i liczne świadczenia.

MARDEN MFG. CO. 5823 N. Ravenswood 561-5832

PIĘKNE 4 POKOJE Świeżo odnowione. Jedna sypialnia. 2-gie piętro, ogrzewane. 1641 N. Humboldt Blvd. Mówimy Po Polsku

4 CLEAN, light, rooms. 276-8297. 2 UMEBLOWANE pokoje z łazienką dla pracującego mężczyzny. Okolica Armitage i Pulaski. - 278-1677 lub 278-6932.

4 PIĘKNE słoneczne pokoje do wynajęcia. Tel. - 342-6108. UMEBLOWANY pokój dla pana. Używalność kuchni. 12 tygodniowo. - 2320 Cortez.

4 POKOJE, piec do gotowania, ogrzewacz, lodówka. - 1814 W. Rice. - 252-6996.

6 POKOI DO WYNAJĘCIA Z 2-ma sypialniami. Okolica 4600 na północ - 4400 na zachód Tel. 545-8432 Po Godzinie 6-jej Wieczorem Mówimy Po Polsku

NIEUMEBLOWANE 1 1/2 pokojowe studio - mieszkanie oraz 2 1/2 pokojowe w dzielnicy New Town. Bardzo czysty dom. Kaucja asekuracyjna. Polak - właściciel. - 698-2312.

DUŻA 5-cka do wynajęcia. Dla dorosłych. Tel. 227-3956.

5 ROOM APT. 2nd Floor 2 bedrooms, heated, newly decorated. Stove & refrigerator, Excellent transportation. Shopping. No pets. 4100 North - 3000 West. 267-0046

Poszukuje Mieszkania 2-JE SPOKOJNYCH ludzi z małym dzieckiem poszukuje 3 lub 4-ro pokojowego mieszkania. Południowo zachodniej stronie. - 767-4440.

Naprawa TV TELEWIZORY KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE Naprawia INŻ. PAPIROCKI wieczorem. GWARANCJA Tel. 235-0420

W NASZE 25-LECIE

Zróbcie - Ras - a Dobro i Taniej

Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanaliz. No. 10916 upoważnienie, bondowani. Workmen's Compens. i Gen. Liability Ins. GENERAL CONTRACTING CO. 4146 W. Armitage 278-1886

AUTA

1971 CHEVROLET - 775-6923

Skład Żelazta

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi. 278-4370 1917 W. NORTH AVE.

Domy

6 POKOJOWE Z 3 SYPIALNIAMI MUROWANE BUNGALOW DREWNIANY garaż na 2 auta. Wiele, wiele dodatków. Natychmiast do objęcia. Dzwonicie w tyg. po 5 po poł. lub cały dzień w sob. i niedz. 237-0606

OKOLICA FRANKLIN PARK 11010 GRAND AVE. (2 Bloki Na Wschód od Wolf Rd.) Dwa 8-mieszkaniowe budynki, 4 z jedną sypialnią; 12 po dwie sypialnie. Dwie nowe hipoteki na \$80,000 na 27 lat. Dochód \$36,500. POKAZYWANE ZA UMÓWIENIEM WILLENS 625-2050

SPRZEDAJĄCY SFINANSUJE PAR. ST. PRISCILLA (7000 zachód - 3600 północ) Nowoczesny, 4 sypialnie murowany, 2 łazienki, wykończony bez-ment, duża kuchnia, centralna klimatyzacja, \$43,500. OSSLER ASSOCIATES MU 5-1600

FARMY POLNOCYNY ZACHÓD Puste 5 akrów, dobrej ziemi farmerskiej przy asfaltowej drodze. Blisko szkół i miast. Dobre warunki. 231-1025

Posiadłości Pozamiejskie LAKE RESORT PROPERTY Indiana. Unique 20 acres, exclusive residential or resort. Private beach and part of lake. Never anything offered like this in Chicago area. \$200,000 or best offer. Fitzgerald, Lake Eliza, U.S. 30, Valparaiso, Ind. 46383 (219) 462-1953

INTERESY DIESEL ENGINE HEAVY DUTY TRUCK REPAIR SHOP Will sell or lease. Attractive offer. Opportunity for right person to earn over \$100,000 a year. 247-2279 from 8-4 p.m. 257-7446

ROZMAITE LECZENIE HYPNOZĄ SCHORZEŃ PSYCHOSOMATYCZNYCH (multiplex sclerosis, migrany, bezsenność, owrozdzenia żołądka i dwunastnicy, niedomogi seksualne i inne). Wizyty zamawiać od 10 do 1. 282-7190

RUMMAGE SALE MAYFAIR PRES. CHURCH 4358 W. AINSIE 10 października-9 do 9 12 października-9 rano do południa \$1 cała torba tylko w piątek.

RUMMAGE SALE May Fair Methodist Church. 4600 N. KILPATRICK AVE. Sobota, 13 października Od 9 rano do 3 po poł.

Psy A.K.C. GERMAN SHORT HAIR POINTER Male 10 months, liver white with ticking. House broken, partially, obedient trained, paper available. \$125. 945-2117 EVENINGS & WEEKENDS.

